Nr. 279 — Rok 6. **Dziś 8 stron.** **Cena 15 groszy**

GŁOS POMORSKI

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji 2,50 zł, w agenturach miejscowych miesięcznie 2,55 zł, przez pocztę przy zamówieniu przez ekspedycję naszą 2.76 zł, wprost na poczcie lub u listowego miesięcznie 2,86 zł kwartalnie 3,58 zł, dla Wolnego Miasta Gdańska 2.76 złotych. — pod opaską w Polsce 4,20 zł, do Gdańska 4,45 złotych, do Francji 15 fr (z wysyłką co drugi dzień 1? franków, do Anglii 5 shil. do Stanów Ziednoczonych 30 centów. W razie nieprzewidzianych wypadków jak strajki przeszkody techniczne itd prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów lub zwrotu prenumeraty

Ogłoszenia z Polski: Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8 łamowej 12 gr. w ogłoszeniach drobnych każde słowo 10 gr pierwsze słowo tłustym drukiem 20 gr, w dziale reklamowym na stronie I. 4 łamowej przed tekstem 90 gr. wśród tekstu 50 gr, za tekstem 40 gr. Dla Wolnego Miasta Gdańska wiersz m/m 8-łam. w dziale ogłoszeniowym 0.12 groszy, wiersz m/m 4-łamowy przed tekstem 0.90 groszy, wśród tekstu 0.50 groszy za tekstem 0.40 groszy, dla Niemiec dochodzi 50% nadwyżki dla reszty zagranicy 100% nadw. Za tłumaczenia 20% nadwyżki **Rachunki są natychmiast płatne** Administracja nieprzejmuje odpowiedzialności za terminowe umieszczenie ogłoszeń

Redakcja i Administracja w Grudziądzu, ulica Groblowa 27/29 Telefon nr. 50, 51.

Grudziądz-Bydgoszcz, piątek 3 grudnia 1926.

Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Gdańska 48 Telefon 433.

W dzisiejszym numerze „Głosu“

Wznowienie walki o supremację Torunia z Bydgoszczą.

Toruń, 2. 12. (tel. wł.) Posiedzenie Sejmiku Wojewódzkiego, które odbędzie się dzisiaj, we czwartek, dn. 2 bm. w Toruniu, zapowiada się b. interesująco. Po za sprawami budżetowemi i ogólno-administracyjnemi, zgłoszony będzie przez członków Sejmiku wniosek nagły o administracyjne przyłączenie Bydgoszczy do Pomorza oraz o przeniesienie urzędu wojewódzkiego z Torunia do Bydgoszczy.

Nota protestacyjna Rządu polskiego do Niemiec.

Niedopuszczalna w formie i treści deklaracja niemieckich stronnictw rządowych.

Warszawa, 1. 12. (PAT). W dniu 30 listopada poseł polski w Berlinie złożył rządowi niemieckiemu notę, zawierającą protest rządu polskiego przeciwko deklaracji, wygłoszonej przez posła Enningera w imieniu stronnictw rządowych w parlamencie niemieckim w dniu 23 listopada br. w sprawie ostatnich wyborów do rad gminnych na terenie województwa śląskiego.

Nota konstatuje, że deklaracja ta zawiera ze strony powyższej partji ocenę wyborów oraz krytykę postępowania władz polskich w stosunku do obywateli Rzplitej, dalej stwierdza, że deklaracja zajmuje się stosunkiem rządu polskiego do mniejszości niemieckiej w Polsce, że zawiera zwrot, w którym stronnictwa te zwracają się z podziękowaniem do wyborców, którzy głosowali na listy niemieckie.

Nota wskazuje na to, że manifestacja ta miała miejsce w obecności przedstawicieli rządu i ocenia to postępowanie jako mieszanie się do spraw wewnętrznych obcego państwa, co jest sprzeczne z uchwałami międzynarodowemi i musi wywołać w opinji obu krajów niepożądane skutki z uszczerbkiem dla ich wzajemnych stosunków.

Poprawa uposażeń urzędniczych.

Utrzymanie listopadowego dodatku drożyźnianego na stałe.

Warszawa, 1. 12. (PAT). Wobec tego, że rząd już od listopada br. wypłaca pracownikom państwowym specjalny dodatek do uposażeń w charakterze na razie zasiłków, dodatek ten zamierza wypłacać dalej. Ponieważ zarówno forma prawna tego dodatku, jak i budżetowa nie była dotychczas ustalona, odbyła się dziś w Prezydjum Rady Ministrów konferencja prezesa sejmowej komisji budżetowej p. Rymara z wicepremjerem p. Bartlem z min. skarbu p. Czechowiczem i dyrektorem departamentu budżetowego p. Grodzyńskim celem ustalenia formuły załatwienia tego zagadnienia na terenie sejmowym.

Ustalono, iż rząd uwzględni podwyżkę płac urzędników w prowizorjum budżetowem na pierwszy kwartał 1927 r. i wskaże źródła pokrycia. Normy, ustalone w prowizorjum budżetowem będą podstawą do obliczenia paragrafów, obejmujących wydatki osobowe, czyli uposażenia w budżecie na rok 1927-28. Sprawa ta będzie ostatecznie ustalona w łonie rządu dn. 8 grudnia na posiedzeniu Rady Ministrów, poczem bezpośrednio wpłynie do Sejmu. Do tego czasu również minister skarbu ma ostatecznie ustalić źródło pokrycia i wysokość dodatków do uposażeń.

Katastrofa kolejowa w Kępnie.

Strzaskane wagony. — Czworo osób rannych.

Poznań, 1. 12. (PAT). Dziś pociąg pospieszny nr. 1405, jadący z Krakowa przez G. Śląsk i Poznań do Gdańska uległ w Kępnie o godz. 21.28 w nocy wypadkowi, wskutek silnego najechania parowozu na pociąg. Na stacji odbywa się codziennie wymiana parowozów, które przeprowadzają pociągi z niemieckiego G. Śląska na parowozy polskie. Uderzenie parowozu było tak silne, że parowóz, wagon bagażowy, wagon pocztowy i jeden wagon trzeciej klasy doznały poważnych uszkodzeń. Podróżna Marta Hyper z Poręby powiat Jarocin a trzech funkcjonarjuszy pocztowych z Poznania doznało lekkich obrażeń, zaś konduktor pociągu ciężkich obrażeń cielesnych.

Rannym udzielił pomocy lekarz kolejowy dr. Kowalski, który przybył w 10 minut po wypadku. Ciężko rannego konduktora odwieziono do szpitala w Ostrowiu podczas gdy lżej ranni udali się w dalszą drogę. Po wyłączeniu uszkodzonych wagonów odjechał pociąg do Poznania z 105 minutowem opóźnieniem. Dochodzenie ustali przyczynę wypadku.

Otwarcie instytutu do badania emigracji i kolonizacji.

Warszawa, 1. 12. (PAT). Odbyło się pierwsze zebranie ogólne członków instytutu naukowego do badania emigracji i kolonizacji.. Otwarcia instytutu dokonał prezes Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego p .Husarski, który po powitaniu zebranych zakomunikował im o składzie prezydjum instytutu, do którego zaproszeni są jako prezes prof. dr. Stanisław Głąbiński, weceprezesi prof. L. Krzywicki i prof. Z. Ludkiewicz oraz sekretarz generalny docent uniwersytetu dr. Załęcki. —

Żywą dyskusję wywołała sprawa dalszego prawnego charakteru instytutu. Obecną formę sekcji uznano za tymczasową. Prez. Głąbiński w imieniu prezydjum oświadczył, że w najbliższym czasie opracuje statut instytutu jako instytucji samodzielnej.

Ku czci poległych bohaterów.

Warszawa, 1. 12. (PAT). Uroczystość odsłoniecia pomnika ku czci poległych za Ojczyznę odbędzie się w katedrze w piątek, dnia 3 b. m. o godz. 10 rano.

J. E. ks. kardynał Kakowski odprawi nabożeństwo, po którem poświęci pomnik, a ks. prałat Szlagowski wygłosi Słowo Boże.

P. Prezydent Rzplitej Mościcki obiecał zaszczycić obecnością swoją uroczystość. Oczekiwani są również marszałek Piłsudski oraz ministrowie, przedstawiciele Sejmu i Senatu, poselstw zagranicznych, władz państwowych i instytucyj społecznych.

W przeddzień uroczystości w obecności przedstawicieli różnych sfer społeczeństwa będą złożone do podstawy pomnika szkatułki ołowiane, zawierające wraz z dokumentami pochodzenia grudki ziemi pobojowisk, na których polała się krew polska w wojnach ostatnich. Odpowiedni dokument, napisany na pergaminie z wykazem miejscowości, gdzie ziemia była wybrana, będzie zamknięty w pomniku, od którego klucze powierzone będą opiece kapituły katedralnej.

Na walkę z polskością.

Powiększenie funduszu przeznaczonego na „podtrzymanie niemczyzny“.

Królewiec, 1. 12. (PAT). Jeden z dzienników amerykańskich donosi, że fundusz przeznaczony na podtrzymanie Niemczyzny we wschodnich prowincjach Niemiec został znów powiększony, a mianowicie: z 32 milj. na 41 milj mk. niem. Przeszło 3 milj. przyznano Gdańskowi i 5 milj. na rzecz optantów Niemiec w Polsce.

Obrady grupy parlamentarnej polsko-francuskiej.

Warszawa, 1. 12. (PAT). We środę o godzinie 4,30 w gmachu sejmowym odbyło się plenarne posiedzenie grupy parlamentarnej polsko-francuskiej. Na posiedzenie to przybyło kilkudziesięciu członków grupy. Zaszczycili je również swą obecnością marszałkowie Sejmu i Senatu.

Wobec choroby prezesa grupy pos. Dębskiego, posiedzenie zagaił sen. Kiniorski, poczem sekretarz p. Dwernicki przedłożył sprawozdanie z działalności grupy. Następnie pos. Stroński w godzinnem przemówieniu scharakteryzował politykę polsko-francuską od chwili podpisania traktatów w Locarno. Nad tem przemówieniem wywiązała się dłuższa dyskusja, w której zabierał głos szereg mówców.

Bezpośrednia komunikacja z Bliskim Wschodem.

Warszawa, 1. 12. (PAT). Dnia 30 listopada odbyła się w Ministerstwie Komunikacji polsko-francuska konferencja kolejowa w sprawie otwarcia bezpośredniej komunikacji i taryfy towarowej pomiędzy kolejami polskiemi a portami Bliskiego Wschodu, z tranzytem przez koleje rumuńskie i port w Konstancy.

Po dłuższej dyskusji uzgodniono główne podstawy dla projektowanej komunikacji, zaś szczegóły taryfy przekazano komisji urzędniczej, która ma się zebrać w dniu 11 stycznia 1927 roku we Lwowie.

Cziczerin o Lidze Narodów.

Berlin, 1. 12. (PAT). Jak donosi biuro Wolffa „Ostsee Ztg.“ zwróciła się w drodze radjotelegraficznej do sowieckiego komisarza spraw zagr. Cziczerina w czasie jego podróży z Leningradu do Szczecina z zapytaniem, jakie jest obecne stanowisko sowietów wobec Ligi Narodów. Cziczerin w tej samej drodze miał odpowiedzieć, że sowiety nie pozwolą na krępowanie ich swobody działania, mogą czynić, co chcą i pozostaną wielkiemi.

Ks. Karol rumuński nie wyrzeka się zamachu stanu.

Paryż, 1. 12. (PAT). Korespondent „Petit Parisen“ w Cherbourgu podaje oświadczenie marszałka dworu rumuńskiego, zaznaczające, iż książę Karol obiecał marszałkowi kategorycznie, że nie podejmie żadnego zamachu stanu nawet wówczas, gdyby otrzymał zezwolenie udania się w charakterze prywatnym do Bukaresztu w celu odwiedzenia ojca. Skądinąd książę Karol w piśmie, wystosowanem do prasy zaprzecza stanowczo temu, jakoby rozmowa, którą miał z marszałkiem dworu rumuńskiego miała dotyczyć bezpośrednio lub pośrednio sprawy zrzeczenia się jego praw do tronu.

Rzekomy zamach na japońskiego następcę tronu.

Londyn, 1. 12. (PAT). Reuter donosi z Tokio, że wiadomość o zamierzonym zamachu na księcia Hirohito, następcy tronu, nie jest zbawiona jakichkolwiek podstaw. Źródłem tej wiadomości był prawdopodobnie fakt, jaki miał miejsce w poniedziałek ubiegły, w którym to dniu jakiś nieznany osobnik usiłował wręczyć regentowi petycję, dotyczącą rzekomych nadużyć w rządzie. Policja udaremniła te usiłowania, aresztując wzmiankowanego osobnika, zanim jeszcze zdołał zbliżyć się do samochodu, którym książę regent jechał do pałacu. Incydent uważany jest w Tokio za zajście bez znaczenia.

Niedoszły zamach bombowy na Primo de Riverę.

Madryt, 1. 12. (PAT). Policja aresztowała tu pewnego anarchistę, który przygotowywał zamach na Primo de Riverę, oraz na ministra spraw wewn. W mieszkaniu aresztowanego znaleziono kilka bomb.

Konflikt komisji budż. Sejmu z ministrem sprawiedliwości.

MINISTER MEYSZTOWICZ OPUSZCZA SALĘ OBRAD KOMISJI SEJMOWEJ.

Na przedwczorajszem posiedzeniu sejmowej Komisji budżetowej przystąpiono do rozpatrywania budżetu ministerstwa sprawiedliwości.

Po referacie pos. Łypacewicza (Wyzwolenie), który wskazywał na niedostateczność budżetu, marne uposażenie sędziów, brak funduszów na inwestycje i złą gospodarkę, zabrał głos p. minister Meysztowicz, który uznał trafność krytyki referenta w stosunku do urządzeń sądowniczych. Ażeby jednak wydostać się z obecnego impasu w sensie pożądanem, należałoby powiększyć etat sędziowski. Z szeregów sędziowskich ustępują bardzo często cenne jednostki, przechodząc do innych zawodów. W obecnej jednak sytuacji finansowej państwa rzecz ta musi być odłożona na przyszłość. Rezultaty pozytywne dało, zarządzone przez ministerstwo dokładne zbadania agend sądowych w całej Polsce. Delegatami rządu w tej sprawie są sędziowie sądu najwyższego: pp. Wiśniewski i Wóycicki.

Środkami, jakiemi dysponuję — zakończył minister — ministerstwo będzie dążyć do dalszej sanacji.

CO SPOWODOWAŁO KONFLIKT?

Następnie rozwinęła się dyskusja, w której zabierali głos pos. pos. Harusewicz (Zw. L. N.), Śliwiński (Str. Chłop.), Bitner (Ch. D.) i Pragier (P. P. S.).

Pos. Pragier między innemi mówił o względności pojęcia przestępstw politycznych, t. j. przestępstw popełnionych u nas w dziedzinie komunizmu, monarchizmu i mniejszości narodowych. Wspomniał także o ziemianach, którzy swego czasu uczestniczyli w odsłonięciu pomnika Katarzyny w Wilnie, co w oczach społeczeństwa polskiego było uważane za przestępstwo, a w oczach wroga tego społeczeństwa, — caratu — nie było przestępstwem. Ostro krytykował stosunek rządu do władz ustawodawczych, powołując się na sposób zawiadomienia telefonicznego marszałka senatu na 20 min. przed konstytucyjnym terminem, oraz oświadczył, że interpretowanie konstytucji w ten sposób, że po zamknięciu sesji Sejmu nie odpowiada się na interpelacje poselskie, jest marnym i nędznym wykrętem Rządu.

W tem miejscu p. min. Meysztowicz wstał i oświadczył, że przyszedł na rozprawy budżetowe, że taka krytyka rządu idzie za daleko, i że on dalej w tem udziału brać nie będzie, poczem opuścił salę obrad.

Otwierając popołudniowe posiedzenie komisji, przewodniczący p. Rymar oznajmił, że reprezentanci ministerstwa sprawiedliwości nie biorą udziału w posiedzeniu, natomiast inni przedstawiciele rządu są obecni.

W stosunkach wzajemnych rządu do sejmu i sejmu do rządu, zachowywaliśmy dotąd w komisji i nadal zachowywać będziemy daleko idącą lojalność. Dowodem tego, że stosowałem tę zasadę, może służyć fakt, iż przed paru dniami, gdy przywołałem do porządku p. Wasyńczuka, p. minister Bartel oświadczył mi, że on nie widzi powodu do przywołania mówcy do porządku.

Przemówienia p. Pragiera słuchałem bardzo uważnie. Nie dostrzegłem w niem chęci obrażenia rządu ani ministra, co też p. min. Meysztowicz na moje zapytanie potwierdził za niewłaściwe zaś wyrażenie w stosunku do rządu, wprawdzie po wyjściu z sali p. ministra, przywołałem p. Pragiera do porządku.

P. Polakiewicz (Str. Chłop.) nie podziela poglądu p. ministra Meysztowicza, że na komisji nie mogą być wygłaszane ogólne opinje o polityce danego resortu, lecz zdenerwowanie jego uważa za uzasadnione, gdyż pos. Pragier użył w stosunku do rządu wyrażeń nieparlamentarnych, za które następnie został przywołany do porządku. Minister nie reagował na osobiste wycieczki, ale zareagował na wycieczki przeciw rządowi, jako całości, a nie umiejąc się bronić djalektyką, opuścił posiedzenie komisji, co nie upoważnia jeszcze do wyciągania jakichkolwiek konsekwencyj względem rządu.

Na wniosek formalny p. Pragiera przerwano dyskusję nad tym incydentem i przystąpiono do dalszych obrad nad budżetem.

SKREŚLENIE 100 ZŁ. MANIFESTACJA PRZECIW MINISTROWI.

W dyskusji szczegółowej, która się następnie rozpoczęła, dla sądu najwyższego dodano 9 etatów. W kosztach żywienia więźniów zmniejszono sumę o 135 tys. zł., jako wskazówkę, iż nie należy przetrzymywać zbyt wielkiej ilości ludzi w więzieniach prewencyjnych.

Następnie pos. Pragier postawił wniosek o skreślenie 100 zł. z centrali, jako manifestacja przeciw osobie p. ministra Meysztowicza i brak zaufania do niego.

Przed głosowaniem pos. Rymar oświadczył, że nie może poddać pod głosowanie wniosku w tej formie, gdyż według nowej konstytucji wniosek nieufności dla członka rządu nie może być głosowany na tem samem posiedzeniu, na którem został zgłoszony, oraz, że wogóle ma pewne wątpliwości co do kompetencji komisji sejmowej w tej materji, która w zasadzie przysługuje tylko plenum Sejmu.

Wobec tego pos. Pragier, oświadczając, że wiadome są wszystkim intencje jego wniosku, zgodził się na skreślenie motywacji i poprosił o przegłosowanie meritum wniosku.

W głosowaniu wniosek o skreślenie 100 zł. uzyskał 8 głosów Zw. L. N. i P. P. S. przy wstrzymaniu się od głosowania przedstawicieli klubów: Piasta, Ch. Dem. i Żydów.

Reszta członków komisji podczas głosowania opuściła salę obrad.

W ten sposób przyjęto budżet ministerstwa sprawiedliwości w drugiem czytaniu.

Obrady komisji administracyjnej Sejmu.

Ordynacja wyborcza do miast. — Pięcioprzymiotnikowe głosowanie. — Nowelizacja ustawy o państwowej służbie cywilnej.

Warszawa, 1. 12. (PAT). Sejmowa komisja administracyjna w dniu 1 grudnia rozpoczęła obrady nad projektem ordynacji wyborczej do miast.

Referent pos. Jaworowski (PPS) zalecił przyjęcie tekstu, uchwalonego przez komisję w pierwszem czytaniu i wskazał na kwestje sporne, do których zalicza: 1) kwestię składu komisji, 2) czy każde miasto ma stanowić okręg wyborczy, czy też jak proponuje ZLN., podzielić miasta na okręgi z tem, że cyfra ich ma się wahać od 5 do 12, oczywiście przy proporcjonalnym rozkładzie mandatów radzieckich.

W głosowaniu komisja przyjęła art. 1 projektu ordynacji, zawierający zasadę pięcioprzymiotnikowego prawa głosowania do rad miejskich. Resztę spornych artykułów odesłano do podkomisji, do której weszli przewodniczący pos. Putek (Wyzw.), Jaworowski (PPS) Insler (kl. żyd.), Kozłowski (ZLN) i Holeksa (Ch. D.).

Jako punkt drugi porządku obrad komisji był wniosek Z. L. N. o nowelizacji art. 50 ustawy o państwowej służbie cywilnej. Wnioskodawcy proponują, aby urzędnicy państwowi, postawieni w stan nieczynny, o ile nie wysłużyli lat, potrzebnych do uzyskania emerytury, a posiadają odpowiednie kwalifikacje, byli zużytkowani w służbie państwowej, a nie przedwcześnie spensjonowani. Przedstawiciel rządu prosił o odroczenie obrad nad tym punktem ze względu na to, że sprawa ta jest wielkiej wagi dla rządu i rząd pragnie wobec niej zająć stanowisko. Zgodnie z tem żądaniem, obrady nad tym punktem odroczono do posiedzenia czwartkowego.

Cziczerin w Berlinie.

Przyjęcie sowieckiego dygnitarza. — Konferencje polityczne i gospodarcze. —

Berlin, 1. 12. (PAT). Wczoraj o godz. 9.30 wieczorem przybył tu Cziczerin. Cały dzień dzisiejszy poświęcił on składaniu wizyt oficjalnych. Jutro wydaje min. Stresemann śniadanie na cześć sowieckiego gościa. W przyjęciu tem weźmie również udział kanclerz Rzeszy dr. Marks. Wbrew pierwotnej zapowiedzi, iż Cziczerin zabawi tylko jeden dzień w Berlinie, poczem wieczorem uda się w dalszą drogę do Frankfurtu nad Renem, prasa dzisiejsza dowiaduje się, że pobyt sowieckiego Komisarza Spraw Zagr. w Berlinie potrwa od 3—6 dni. W tym czasie ma on odbyć szereg konferencyj politycznych między innemi z min. Stresemannem, z którym omawiać będzie zarówno sprawy polityczne jak i szereg aktualnych zagadnień gospodarczych między Rosją a Niemcami a przedewszystkiem sprawy tranzytowe.

Dookoła Sejmu i Rządu.

P. minister spraw zagr. w porozumieniu z senatem w. m. Gdańska udzielił exequatur p. Ludwikowi Noe, jako konsulowi honorowemu Finlandji na obszarze w. m. Gdańska z siedzibą w Gdańsku. (Pat.)

*

Incydent, jaki powstał na wtorkowem posiedzeniu Sejmowej Komisji Budżetowej podczas omawiania budżetu Min. Sprawiedliwości z min. Meysztowiczem — według pogłosek kuluarowych — będzie przedmiotem konferencji marszałka Sejmu Rataja z wicepremjerem Bartlem. (wł.)

*

We środę, 1 bm. odbyło się posiedzenie komisji parlamentarnej P. P. S.

Omawiane były: sprawa zwołania komisji spraw zagranicznych, sprawa dekretu prasowego i inne. (wł.)

W województwie warszawskiem nastąpiły dalsze zmiany personalne.

Z dniem 1 grudnia odwołany został ze swego stanowiska starosta powiatu kutnowskiego, p. Marcin Heyman.

Obowiązki starosty pełni tymczasowo zastępca starosty p. Klamborowski.

Na stanowisko wicewojewody warszawskiego, opróżnione przez obecnego wojewodę stanisławowskiego Korsaka — upatrzony jest starosta łowicki p. Wacław Podwiński.

Pogłoski, które uporczywie kursowały o zmianach na stanowiskach starostów powiatów grójeckiego, ciechanowskiego i gostynińskiego okazały się przedwczesne. (wł.)

Z ostatniej chwili

Na zjeździe ks. ks. Arcybiskupów i Biskupów djecezjalnych, odbywającym się obecnie w Warszawie przewodniczy ks. Prymas Hlond, sekretarzem jest ks. Arcybiskup Wileński Jałbrzykowski. Tematem obrad jest sprawa wykonania Konkordatu. Prace Zjazdu zakończą się dziś.

*

„Avala" donosi ze Skutari, że powstanie w Albanji można uważać za stłumione. Powstańcy ponoszą wszędzie klęskę i kryją się w górach. Prawdopodobnie jednak będą zmuszeni do opuszczenia swych kryjówek i poddania się wojskom rządowym z powodu niekorzystnych warunków atmosferycznych oraz braku żywności i amunicji. (Pat.)

*

Królowa Marja przybyła dnia 30 listopada wieczorem do Paryża. (Pat.)

*

W sprawie pani Lambrino przeciwko byłemu następcy tronu rumuńskiego ks. Karolowi, trybunał paryski uznał się niekompetentny i skazał p. Lambrino na koszty. (Pat.)

*

W wypożyczalni filmów „Fanament" przy ul. Ludwika Kossutha w Budapeszcie wybuchł dnia 1 grudnia b. r. pożar. Ofiara płomieni padł cały budynek. Spłonęło 6 centnarów filmów. Wiele osób odniosło rany. (Pat.)

MAURYCY RENARD.

Martwe oczy.

Powieść sensacyjna (1

w tłóm. p. Ireny Rzewuskiej.

Trup został znaleziony przez policjantów Mochon i Juljaz z brygady z Belevoux.

Wracali oni nad rankiem z objazdu z Salamont i jechali konno głównym traktem, kiedy sześć kilometrów od Belevoux w lasach Thiots, ujrzeli tą okropną rzecz.

Wstawał szary świt.

Deszcz padał od kilku dni i dopiero przestał wieczorem wilją tegoż dnia. Ostry wiatr marszczył powierzchnię wody w kałużach i targał liśćmi drzew. O przydrożne osty uczepiona chustka powiewała z daleka, widać było różne przedmioty na ziemi, a trochę dalej, postać czarną i białą człowieka leżącego.

Policjanci z doświadczenia nabytego wojną i swym fachem poznali już z daleka, iż człowiek ten nie żył. Konie przywiązali więc do słupa telegraficznego i zbliżyli się do ciała. Szli po trawie, aby śladów nie pomieszać.

— O Boże! To jest doktor Bare — wykrzyknął Juljaz, drugi patrzał w milczeniu.

— To prawda, że jesteście tu nowicjuszem — mówił Juljaz — Bare jest jedynym lekarzem z Belevoux.

Policjanci mieli przed sobą trupa człowieka w sile wieku, ogromnego wzrostu, lat może trzydziestu do trzydziestupięciu, leżącego nawznak, twarzą zwróconą do nieba z czołem przedziurawionem kulą. Nie miał kapelusza ani płaszcza, tylko na rękach grube sportowe rękawiczki. Ubranie na nim było rozpięte. Zawartość wywróconych kieszeni leżała to tu, to tam, rozsypana: zegarek, portfel, papierośnica, maszynka do zapalania, klucze.

Mochon podniósł z ziemi rewolwer, który leżał przy umarłym. Był on jeszcze nabity, wnętrze lufy świeciło — broń więc nie była używana.

— Morderstwo — rzekł Mochon — ale powodem nie jest kradzież, bo pieniądze są tutaj.

Nie można jeszcze nic orzec. Sądzę, że doktór powinien mieć jakąś kartę lub notes przy sobie, a jednak, nigdzie tego niema.

— Mógł mieć w ubraniu wiele rzeczy, które znikły.

— To właśnie chciałem powiedzieć — mówił Mochon. — Jeśli to była kradzież, to w każdym razie nie zwyczajna.

— Czy miał nieprzyjaciół?

— O ile wiem, nie; w styczniu był zdemobilizowany, od tej pory spokojnie praktykował w Belevoux i w okolicy. Uchodził za dobrego lekarza. Nie znam go bliżej, zresztą.

— Śmierć nastąpiła parę już godzin temu. Co on tu robił tej nocy?

— Zauważcie jego trzewiki — rzekł Mochon — nie są prawie zabłocone.

— Nie wskazują walki... Ubranie całe, nawet niezmięte...

Juljaz oglądał drogę: błotnista i miękka, uwydatniała wszystkie ślady przeszłej nocy. Juliaz schylił się, wyciśnięte były w błocie kroki doktora. Było ich trzy, ani jeden więcej, ani jeden mniej — trzy kroki w poprzek drogi — trzy, które szły znikąd i zatrzymały się nagle.

Trochę dalej, wgłębienie zrobione upadkiem wielkiego ciała, które wybiło w mokrej ziemi ślad grubego futra, z którego parę włosków tkwiło jeszcze w błocie. Łatwo było skonstatować, że dr. Bare był zastrzelony przy wychodzeniu z samochodu zapewnie przez napastnika, schowanego w lesie i że wtedy był odziany w futro kozie. Zabójca przeciągnał go na bok drugi, aby zdjąć zeń futro i przeszukać go.

Juljaz wiedział, że doktor miał samochód, małą torpedę, którą prowadził sam doskonale i która służyła mu do odwiedzania chorych na wsi. Policjant widział go często przejeżdżającego małą maszyną, czasem zawracając nią z zawrotną szybkością i odwagą godną podziwu.

Samochód zostawił ślady na miękkiej ziemi. Juljaz szedł za nimi, uważając, aby nie wchodzić na drogę. Znaki kół w błocie prowadziły najpierw w jedną, później w przeciwną stronę. Te do Belevoux? Tamte do Salamont? Jak wytłumaczyć tę jazdę i powrót?

Można było przypuszczać, że doktór pojechał do Belevoux, ale jedynie drobiazgowe dochodzenia mogły coś potwierdzić. Juljaz oglądając drogę, nagle zrozumiał. Znalazł na drodze, o jakie trzydzieści metrów od trupa w stronie Salamonta, zjazd samochodu, ułatwiony śliskością gruntu, który był końcowym punktem tej nocnej jazdy. Dwie drogi tu się kończyły. Więc: **doktór wracał z Belevoux, aż jakaś tajemnicza przyczyna zmusiła go do powrotu po swych śladach do zawrócenia gwałtownie samochodu wśród ciemności nocy?** Jaki widok te latarnie oświeciły przed nim? Jakież niebezpieczeństwo stanęło na drodze? Policjant, powracając w stronę Belevoux, szedł krok za krokiem śladami, co przedstawiało wiele trudności. Zaobserwował, że wgłębienia w gruncie były większe, co świadczyło o szybkości samochodu, który, zahamowany brutalnie, zatrzymał się nagle, tworząc dwie bruzdy błota, właśnie koło trzech kroków, w bliskości trupa.

Zadawał sobie pytanie, jaki powód zmusił doktora do zatrzymania się w swej ucieczce, do wyskoczenia z automobilu, aby schronić się w pobliskim lesie?

Ale ostatnie poszukiwanie dużo zajęło mu czasu.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Głos Bydgoszczy i okolicy

BYDGOSZCZ, dnia 2 grudnia.

⊙ Do dnia 6 grudnia dyżurują nocą: Apteka „Centralna" ul. Gdańska, Apteka „Pod Lwem", Okole.

⊙ Bibljoteka Miejska (Stary Rynek 1) otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9—14 i od 17—20. Wypożyczalnia od godz. 11-13.30, popołudniu tylko w poniedziałki, środy i soboty.

*

⊙ Kalendarzyk teatralny:

Czwartek 2. 12. — „Lalka".

Piątek 3. 12. — „Serce Matki" czyli „Przygody Tomcia Palucha" (premjera).

Sobota 4. 12. godz. 4 popoł. — „Przygody Tomcia Palucha"; — o godz. 8-mej wiecz. — „Zaczarowane koło".

Niedziela 5. 12. o godz. 1 popoł. — „Przygody Tomcia Palucha";
o godz. 4-tej — „Lalka";
o godz. 8-mej — „Dzikus".

*

⊙ Co dziś grają w kinach bydgoskich:

„Nowości": „Czerwony błazen" (premjera).

„Kristal": „Pat i Patachon — Powrót wilków". — Jutro w czwartek premjera „Kurjer Carski" z Mozżuchinem.

„Korso": „Pod palącem niebem Meksyku.

*

⊙ Kto jeszcze nie wpłacił prenumeratę „Głosu Pomorskiego" na grudzień niech spieszy by nie opuścić początku wielce zajmującej powieści pt. „Martwe O czy", utalentowanego i modnego we Francji pisarza Maurycego Renard'a, w przekładzie znanej utalentowanej literatki naszej p. Ireny Rzewuskiej.

*

⊙ Z za kulis. „Serce Matki albo Tomcio Paluch", piękna baśń fantastyczna dla najmłodszych, starszych i najstarszych pióra znakomitego poety H. Zbierzchowskiego, wejdzie triumfalnie do repertuaru sceny w piątek, dnia 3 bm. Rzecz ta, napisana z kapitalnem poczuciem scenicznego wyrazu i nie przeciętnym talentem poetyckim, porywa entuzjazmem bujnej, żywiołowej młodości. Pięć barwnych, pełnych ruchu obrazów na przemian, to roześmianych szczerą głośną wesołością, to przykuwających widza scenami o głębszem podłożu i znaczeniu, tworzą nader efektowne kolorowe widowisko teatralne. Reżyser Strzelecki wyposażył bajkę w mnóstwo efektów scenicznych z ruchomym smokiem i siedmiomilowemi butami na czele. Nowa wystawa R. Czaplickiego. Próby trwające od czterech tygodni są już na ukończeniu. Premjerę zaszczyci swoją obecnością autor, który w towarzystwie świata literackiego specjalnie przybywa ze Lwowa.

⊙ Nowy tygodnik pod tytułem „Echo zachodnie", zaczął wychodzić w Bydgoszczy pod redakcją p. Henryka Wawrzyniaka, b. wydawcy i redaktora „Głosu Bałtyckiego" w Gdyni.

⊙ Ostrzeżenie. Z kancelarji kościoła Farnego donoszą, że jacyś osobnicy chodzą po domach i sprzedają opłatki w imieniu parafji. Jedynym upoważnionym do sprzedaży opłatków jest kościelny Antoni Truś. Wszelkie inne osoby należy przytrzymać i oddać w ręce policji.

⊙ Bandytyzm na przedmieściach. Onegdaj wieczorem na Wilczaku, przy ul. Na Wzgórzu, jacyś nieznani osobnicy niszczyli płoty, wybijali okna, łamali drzewa ogrodowe itd. Jesteśmy przekonani, że nasza Policja wykryje bandytów i zasłużona kara ich nie minie.

⊙ Czego już nie kradną. P. Smoczyńskiemu A. (Kujawska 85) ukradziono w nocy ubiegłej płot sztachetowy wartości 20 złotych.

⊙ Generalna Dyrekcja Poczt i Telegrafów ogłasza w Monitorze Polskim, Nr. 266, z dnia 19 listopada br., że zaszły w Warszawie wypadki wypłaty fałszywych przekazów pocztowych. Przekazy te na kwoty nie przekraczające 500 zł. adresowane s ązawsze do firm kupieckich. Pieniądze z przekazów przeznaczone są na kupno towarów. Zamówienia towaru wynoszą część kwoty przekazowej, resztę zaś odbiera od kupca osobnik zgłaszający się po zamówiony towar. Pożądanem byłoby aby firmy odnosiły się z całą ostrożnością do takich tranzakcji i aby o podobnych wypadkach, budzących jakiekolwiek podejrzenia, zawiadamiały niezwłocznie władze pocztowe.

Dyrektor Urzędu:
(—) Rożyński.

⊙ Kupiec w Kruszwicy okradziony na 10.000 złotych. Magistrat m. Kruszwicy jako władza policyjna, doniósł dziś Komendzie Policji Okręgowej w Bydgoszczy iż w nocy z ubiegłego piątku na sobotę do firmy kruszwickiej „Bazar" przez podkop w murze nieznani sprawcy dostawszy się do wnętrza sklepu, wynieśli około 100 sztuk zwojów materjałów włókniskich na ogólną sumę 10.000 zł. Poszkodowany do myśla się, iż towar został wywieziony do Bydgoszczy.

⊙ Dostawa pakuł konopnych na sumę 16.000 złotych. Bydgoska Izba Handlowo-Przemysłowa nam komunikuje: D. O. K. VIII w Toruniu zamierza oddać w drodze nieograniczonego przetargu publicznego dostawę pakuł konopnych do czyszczenia broni na sumę 16.000 zł.

Pakuły winny być konopne o długiem włóknie, winne być dobrze czesane i nie powinny zawierać obcych domieszek i części twardych. Oferty na części tej dostawy są niedopuszczalne. Oferty wraz z próbkami wpłynąć muszą do 8. Okręgowej Składnicy Artylerji w Toruniu najpóźniej do dnia 10. 12. 1926 r. o godz. 12, w którym to terminie rozpocznie się rozprawa ofertowa i nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

List z Warszawy

Warszawa, w grudniu 1926 r.

Zjazd L. O. P. P.

W dniach 27 i 28 ub. m. odbyły się w sali C. T. R. obrady ogólnego zjazdu delegatów Komitetów wojewódzkich L. O. P. P. z wszystkich dzielnic.

Obrady zagaił prof. Ponikowski, a na przewodniczącego zaproszono inż. Kamieńskiego z G. Śląska. Głównym celem zjazdu jest ustalenie programu pracy na najbliższe trzy lata.

Linja lotnicza Berlin—Rzym.

W ostatnich dniach otwarto bezpośrednią linję lotniczą Berlin—Rzym drogą przez Alpy. Lot trwać będzie 14 godzin, co stanowi wielkie udogodnienie wobec dotychczasowej komunikacji, kiedy na przejazd nawet ekspresem trzeba zużyć 2 noce i dzień.

Programy radjostacji warszawskiej.

Ostatnie zmiany w programach audycyj warszawskiego broadcastingu spotkały się z powszechnym aplauzem. Szczególniej przeróbki fragmentów z trylogii Sienkiewicza, nadawane podczas „Tygodnia Sienkiewiczowskiego", zorganizowanego przez Macierz Szkolną, jak i retransmisja koncertów bezpośrednio z Filharmonji, cieszą się powszechnem powodzeniem. Lecz radjoci wyczekują jeszcze zrealizowania projektu nadawania oper wprost z Opery warszawskiej.

Z Zachęty.

W sobotę w południe odbyło się uroczyste otwarcie doczesnego salonu Tow. Zachęty Sztuk Pięknych. Aktu otwarcia dokonał Jego Eminencja ks. kardynał Kakowski w obecności woj. Sołtana i licznie przybyłych przedstawicieli świata dyplomatycznego, artystycznego, literackiego i szerokich kół towarzyskich stolicy.

W wystawie bierze udział 231 artystów, a ilość eksponatów osiągnęła już dawno nie notowaną liczbę 424.

Claude Farrere.

Znakomity gość przybył 23. 11. wieczorem do Warszawy. Na powitanie wybitnego pisarza francuskiego przybyli na dworzec przedstawiciele: ambasady francuskiej, marynarki polskiej, ministerjum spraw zagranicznych i liczni reprezentanci sfer literackich i artystycznych.

Następnego dnia wygłosił Farrere odczyt p. t. „La femme hier, aujourd hui et demain" („Kobieta wczoraj, dziś i jutro").

Rocznica bitwy pod Oliwą.

Dnia 28 ub. m., jako w 299-tą rocznicę zwycięskiej bitwy pod Oliwą, zorganizowała Liga Morska i Rzeczna (Oddz. w Warszawie) uroczysty poranek w Teatrze Nowości. Słowo wstępne wygłosił Komandor Rilke, pozatem na uroczystość złożyły się produkcje orkiestry Teatru Nowości, tańce marynarskie oraz wyświetlono film morski.

Ku czci Żeromskiego.

Koło Polonistów S. U. W. urządziło 26 ub. m. w pięknie zielenią ozdobionej auli uniwersytetu warszawskiego uroczystą akademję ku uczczeniu pierwszej rocznicy śmierci St. Żeromskiego. Do licznie zebranych gości wygłosił przemówienie dr. Konrad Górski, poczem nastąpiła część wokalna i koncertowa.

Akademję m. i. zaszczycili swą obecnością J. M. rektor Hryniewiecki i profesorowie uniwersytetu.

Mord i rabunek.

4 bandytów zagrabiło 1000 dolarów i biżuterję. — 2 trupy. — Zbóje zamaskowani.

Dnia 30 listopada br. w nocy dokonano napadu bandyckiego na zagrodę Daniela Tatarko, właściciela najzamożniejszego gospodarstwa w Wólce Dostojewskiej pow. pińskiego.

Szczęście, jakie Tatarce sprzyjało w gospodarstwie, jego bogactwo, oddawna były przyczyną podziwu jednych a zazdrości drugich.

Niedawno rozeszła się wiadomość, że Tatarko posiada kilka tysięcy dolarów.

Nocy ubiegłej Tatarkę zbudziło gwałtowne ujadanie psów. W chwilę potem usłyszał, jak ktoś z całych sił walił pięścią we drzwi. Wybiegł coprędzej do sieni i drzwi uchylił. Wnet pchnięto je brutalnie. W ciemności zarysowały się

4 groźne sylwety

zbrojne w krótkie, kawaleryjskie karabiny. Z lufami skierowanemi w pierś gospodarza wdarli się do wewnątrz i drzwi zatrzasnęli za sobą.

Z Tatarkiem nie wdawali się w żadne rozmowy. Najwidoczniej według zgóry obmyślanego planu, powalili go na ziemię i przykładając lufy do głowy nieszczęśliwego, dali ognia.

Trup.

Mimoto bandyci jeszcze nie byli pewni, czy zmarł, Ze zwierzęcą zaciętością skłuli trupa bagnetami.

Dokonawszy ohydnego mordu, wpadli do wnętrza chaty. Pośrodku pierwszej izby stała w bieliźnie, napół martwa z przerażenia żona zabitego, Barbara. Bandyci zażądali od niej wydania 10.000 dolarów. Kobieta padła na kolana, zaklinając się, że żadnych pieniędzy niema.

Bandyci nie słuchali błagań o litość. Jeden z nich uderzył nieszczęśliwą tak silnie bagnetem w głowę, że

runęła martwa.

Dopiero wtedy, myśląc, że prócz trupów nikogo już niema w chacie, zaczęli gorączkowo szukać dolarów. Porozbijali wszystkie skrytki i schówki, w których można się było spodziewać pieniędzy. Mieszkanie przedstawiało widok, jak po huraganie. Wreszcie

zrabowali

1000 dolarów, zegarek złoty z dewizką, 2 obrączki złote i 3 pierścionki, poczem zbiegli.

Bandyci nie spostrzegli, że ich krwawą gospodarkę obserwował przez cały czas stolarz, Daniel Poleszuk, który w zwierzęcych zbójach poznał sąsiadów z tej samej wioski. Podczas śledztwa Poleszuk w prostych słowach przedstawił

napad i mord w całej grozie.

Zaznaczył przytem, iż ocalał tylko dlatego, że na samym wstępie krwawego dramatu skrył się pod łóżko.

Poleszuk między bandytami poznał 2 sąsiadów kowala, Piotra Kurenko i gospodarza Franciszka Załęskiego. Policja aresztowała ich natychmiast.

Za pozostałymi rozpoczęto energiczny pościg, który jest już na tropie zbiegów.

Wszystkim grozi sąd doraźny.

Tragiczne polowanie w nocy.

Strażnik zabija miljonera.

Właściciel wielkiej restauracji w okolicach dworca północnego w Paryżu, Baillard, polował niedawno z jednym ze swych przyjaciół w sposób oryginalny: Z zapalonych latarni samochodu rzucali wciąż reflektorem snopy światła na pola, poczem strzelali do przerażonej zwierzyny. Strażnik leśny, na którego obrębie działo się to kłusownictwo, wsiadł na rower i rozpoczął pościg. Przyjaciel Baillarda powitał tamtego strzałami z dubeltówki, na co strażnik odpowiedział, dając parę strzałów z rewolweru i raniąc śmiertelnie Baillarda w szyję. Jego towarzysz zbiegł i dotąd nie udało się policji znaleźć go. Baillard, który zarabiał dziennie 20 000 fr., pozostawił majątek trzech miljonów fr.

„Miodowe miesiące"... na drzewie.

Fantazja miljonera amerykańskiego i gwiazdy filmowej.

Złoty młodzieniec nowojorski. A. W. Selkers, syn właściciela fabryki przetworów bawełnianych i wielu domów. ożenił się przed kilku miesiącami z uroczą divą filmową, panną Bellą Novara.

Małżonkowie wyjechali w podróż poślubną i wszelki ślad po nich zaginął.

Napróżno słał zrozpaczony ojciec telegramy na wszystkie strony świata, — nigdzie nie widziano małżonków.

Tajemnicę ich pobytu odkrył dopiero przed kilkunastu dniami pewien farmer z zachodnich stanów.

Polując w dziewiczym lesie, ujrzał na konarach olbrzymiego drzewa prymitywnie sklecony szałas.

Zaintrygowany tem odkryciem, zajrzał do środka i zobaczył młodą małżonkę, zajętą przyprawianiem jedzenia dla swego męża, który wybrał się właśnie do lasu na polowanie.

Żadne namowy nie zdołały skłonić pary małżonków do powrotu w kulturalne środowisko.

Obiecali to zrobić później... gdy ludzie będą lepsi i świat się poprawi.

Wojna jaroszów z rzeźnikami.

Napad na rzeźnię i oswobodzenie zwierząt-skazańców.

W Baltimore, towarzystwo jaroszów złączone z sektą religijną agitowało czas dłuższy przeciw spożywaniu mięsa.

Nie pomogły jednak uświadamiające kazania i wykłady. Jankesi pożerali ciągle befsztyki, a jaroszom śmieli się w twarz.

Oburzeni wegetarjanie w liczbie 180 ludzi uzbrojeni w potężne pałki, wtargnęli do rzeźni miejscowej, rozpędzili rzeźników, przygotowane zaś na rzeź zwierzęta wypuścili z klatek i pognali na sąsiednie błonie.

Wojowniczy związek jaroszów pociągnięty został do sądowej odpowiedzialności, a inicjatorów tej awantury skazano na zapłacenie dużego odszkodowania rzeźnikom.

Sytuacja walutowa w Polsce.

Popyt na waluty i dewizy polskie. — Przewaga wywozu nad przywozem, — Od czego zależy stabilizacja złotego? — Spłacanie zagranicznych wierzytelności.

Złoty utrzymuje się na rynkach zagranicznych na prawie niezmienionym poziomie. **Popyt na waluty i dewizy polskie jest dość znaczny,** co tłumaczy się ożywionym ruchem handlowym **między Polską a zagranicą.**

Oficjalna giełda warszawska notuje dolary 8.99, dewizy na New-York (czeki i wpłaty) 9.00, kabel (przekazy telegraficzne) 9.02 i 3/4. 100 złotych w złocie notowane są 173.66, gram czystego złota 5.9816.

W obrotach pozagiełdowych płacą za dolary 8.99 i pół, żądają 9 zł. Kurs rubli złotych wynosi 4.75, co przy parytecie 52.77 odpowiada stosunkowi 9 zł. za 1 dolar.

Obroty walutami i złotem na rynku prywatnym są minimalne, spekulanci wstrzymują się narazie zupełnie od jakichkolwiek większych tranzakcji.

Natomiast na giełdzie oficjalnej wynosi obrót ogólny przeciętnie 400.000 dolarów dziennie, co tłómaczy się dość znacznym importem, jak to wykazuje nasz bilans handlowy z października br., określający **sumę przywozu w tym miesiącu na 244.846, tysięcy tonn za sumę 177.460 tysięcy złotych obiegowych podczas, gdy wywóz wyraża się cyfrą 2.016 tysięcy tonn za 204.800 tys. złotych obiegowych.**

Całe zapotrzebowanie walut i dewiz pokrywa wyłącznie Bank Polski, **którego zapasy w dalszym ciągu z dnia na dzień wzrastają.** Zapasy te jednak będą się tylko tak długo powiększać, jak długo będziemy mieli **czynny bilans handlowy,** związany ściśle ze stałym, wielkim eksportem. **Od niego to, a w wielkiej mierze także od równowagi budżetu państwowego zależy stabilizacja złotego.** Narazie nam żadne niebezpieczeństwo nie grozi i nasze konjunktury eksportowe nie pogorszyły się. Pomimo ukończenia strajku angielskiego mamy zapewniony zbyt zagranicą na dalszych kilka miesięcy.

Równocześnie wzmógł się w miesiącu listopadzie **eksport drzewa i innych surowców oraz towarów gotowych.** Ale należy pamiętać o tem, że mogą przyjść miesiące chude, kiedy nasz eksport nie będzie stał na obecnym poziomie, a wtedy może lada spekulacja zewnętrzna lub wewnętrzna obalić mozolnie skonstruowaną stabilizację naszej waluty. Dlatego też trzebaby było zawczasu pomyśleć o powiększeniu zapasu walut, dewiz i złota naszej instytucji emisyjnej do wysokości, którąby stanowiła żelazną rezerwę w formie stałego pokrycia obiegu banknotów, obecny bowiem zapas może być wobec wysokości obiegu pieniężnego i szybkiej cyrkulacji tego obiegu traktowany tylko jako suma obrotowa. Dla zapewnienia sobie takiej żelaznej rezerwy należałoby pomyśleć o pożyczce zagranicznej, którą zresztą zaciągnęły dla stabilizacji swojej waluty również Belgja, Włochy, Francja Gdańsk etc.

W ciągu września, października i listopada br .spłaciła Polska z tytułu swych długów zagranicznych 4.750.000 dolarów (czyli przy kursie 9 zł. za 1 dolar — 42.750.000 złotych), a mianowicie za kupon październikowy 6 proc. Pożyczki Dolarowej z 1920 r. 587.235 dolarów, za udział w spłacie odsetek od części długu po-austrjackiego 195.004 dolarów 27 cent. i 5.264 funtów 19 szylingów; na poczet długu wojennego, zaciągniętego w latach 1919—1920, spłacono rządowi włoskiemu 58.800 dolarów. Spłaty powyższe dotyczą długów Skarbu Państwa, objętych budżetem długów państwowych. Niezależnie od tego przekazano z dochodów Monopolu Tytoniowego do Banca Commerciale w Medjolanie tytułem zapłaty za kupon bieżący oraz amortyzację obligacji 7 proc. pożyczki włoskiej (tytoniowej) z roku 1924 — 28.407.462 lirów 50 cent. Pozatem otrzymała dalszą ratę z Ministerjum Komunikacji firma The Baldwin Lokomotiw Works w Ameryce i Breda we Włoszech. Ostatnio przekazano odsetki od obligacji, wydanych firmie Service Motor Truck w Stanach Zjednoczonych, raty długu interwencyjnego, zaciągniętego w bankach londyńskich oraz raty amortyzacyjne i odsetki, w kwocie 2.200.000 dolarów od 8 proc. pożyczki dolarowej z 1925 r. czyli t. zw. Dillonowskiej.

Sejmik Związku Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych

odbędzie się w czwartek, dnia 9-go i w piątek, dnia 10-go grudnia 1926 r. w Poznaniu, w Auli Uniwersyteckiej przy ul. Wjazdowej. Szanownych Delegatów i Przyjaciół Spółdzielni zaprasza uprzejmie

Ks. Adamski, Patron.

Poznań, dnia 29 października 1926 r.

Porządek obrad:

A. W czwartek, dnia 9-go grudnia o godz. 3-ciej po południu:

Pierwsze Zebranie Plenarne

1. Zagajenie Sejmiku.
2. Sprawdzenie pełnomocnictw delegatów.
3. Ukonstytuowanie biura.
4. Przyjęcie porządku obrad.
5. Wybór Komisji dla zbadania rachunków rocznych za r. 1925 i budżetu na r. 1927.
6. Sprawozdanie z działalności Związku.
7. Ruch spółdzielczy wobec aktualnych zagadnień gospodarczych i polityki gospodarczej Rządu.

B. W piątek, dnia 10-go grudnia o godzinie 9-tej rano Msza św. na intencję Sejmiku w kościele Farnym. O godzinie 10½ rano obradować będą na podstawie podanych porządków obrad

Zebrania oddziałowe i specjalne:

I. Zebranie Delegatów Spółdz. Kredytowych:

a) Zadania Spółdzielni kredytowych w dziedzinie kredytowej i akcji oszczędnościowej.

b) Ruch inkasowy, przekazowy i czekowy w Spółdzielniach kredytowych.

c) O znaczeniu ustawowego obniżenia stopy procentowej dla stosunków kredytowych, jego wpływie na rozwój instytucyj bankowych i o potrzebie odpowiedniego dostosowania administracji wewnętrznej Spółdzielni.

d) Praktyczne wskazówki w sprawie wystawiania i stemplowania weksli.

e) Sprawa koncesyj, wynikających z ustawy bankowej.

f) Spółdzielcza samopomoc rzemiosła.

II. Zebranie Delegatów Spółdz. Rolniczych:

a) O zakresie działania Spółdzielni rolniczo-handlowych.

b) Sprawa elewatorów zbożowych.

c) Ruch mleczarstwa we województwach zachodnich i kwestja zapewnienia stałego i korzystnego zbytu dla produkcji mleczarń spółdzielczych.

d) O handlu maszynami rolniczemi z uwzględnieniem potrzeb drobnego gospodarza.

e) Praktyczne wskazówki w sprawie wystawiania i stemplowania weksli.

O godz. 10-tej:

III. Zebranie Delegatów Spółdz. Spożywców:

Doświadczenia z gospodarki Spółdzielni spożywców w roku ubiegłym.

O godz. 11½.

IV. Zebranie Delegatów Sp. Budowl. i Osadnicz.:

Jak się przedstawia dotychczasowa akcja budowlana i osadnicza, z szczególnem uwzględnieniem Spółdzielni budowlanych?

C. O godzinie 3-ciej popołudniu:

Drugie Zebranie Plenarne:

8. O obecnem położeniu gospodarczem kraju i widokach na najbliższą przyszłość.
9. Sprawozdanie Banku Związku Spółek Zarobkow.
10. Referaty z obrad Oddziałów i zatwierdzenie uchwał oddziałowych.
11. Czy należy tworzyć spółdzielnie stanowe czy wszechstanowe?
12. Sprawa nowelizacji Ustawy o Spółdzielniach.
13. Przedłożenie rachunków rocznych za r. 1925 i udzielenie pokwitowania.
14. Przyjęcie etatu na r. 1927 i ustanowienie wysokości składek.

Włosi największym importerem naszego węgla

Przy udziale przedstawicieli obydwóch zainteresowanych rządów toczą się obecnie rokoawnia pomiędzy naszymi przemysłowcami węglowymi a włoskimi importerami węgla w sprawie bardzo znacznego powiększenia dostaw węgla polskiego do Włoch. Rokowania są na najlepszej drodze. Koleje włoskie mają dostarczyć potrzebnej dla wykonania większych zamówień ilości węglarek. Omawiane są również kwestje usunięcia pewnych trudności transportowych, powstających podczas tranzytu węgla z naszych zagłębi przez terytorja Czechosłowacji i Austrji. Zwiększenie dostaw do Włoch da możność utrzymania naszego eksportu po wygaśnięciu strajku angielskiego na wysokim poziomie, nie mniej niż 1.200 tys. ton miesięcznie, nie licząc kontyngentów, które po zawarciu traktatu handlowego będziemy mogli wysyłać do Niemiec.

Nowoczesny system kredytowy.

Otrzymaliśmy następujące uwagi, które zamieszczamy gwoli bezstronności i wywołania dyskusji.

Wysiłki naszych ekonomistów i najlepiej wypowiedziane projekty nie zmienią naszych warunków gospodarczych, dopóki nasz system kredytowy nie będzie doprowadzony do takiej perfekcji, z jaką pracuje na Bliskim i Dalekim Wschodzie.

Musimy więc zdać sobie sprawę że nowoczesna produkcja nie finansuje się kapitałem płynnym, a to dlatego, iż niema na globie takiej ilości płynnego kapitału, przy którego pomocy nowoczesna produkcja mogłaby być naprzód finansowana, pieniądz bowiem za towary wycofuje się dopiero po ukończeniu produkcji. Pojedyncze banki, pożyczające pieniądz oszczędzony lub odłożony, nie są w stanie finansować wielkiej produkcji, to też na Zachodzie zastąpiono je zespołami. posiadającymi wspólne rezerwy. Jak Bank emisyjny emituje kredyt pod postacią papierowego legalnego pieniądza, opierając się, w stosunku ustawowym, na swej złotej rezerwie, tak samo zespoły bankowe emitują kredyt pod postacią papieru bankowego i zapisów, opierając się na rezerwach pieniądza, w ilości kilkakrotnie przekraczającej emisję pieniądza obiegowego. Tylko tą drogą powstała siła kupna jest w stanie finansować nowoczesną produkcję. Bez stworzenia wielkich zespołów bankowych i koniecznego dla nich powstania ustawodawstwa, nie może być mowy o stworzeniu długoterminowego kredytu, tak niezbędnego, jako narzędzia dla zgromadzenia kapitału realnego, uporządkowania naszych stosunków gospodarczych, podniesienia produkcji i uregulowania konsumcji. Wszelkie wysiłki nie dadzą rezultatu bez stworzenia narzędzia do obrotu kredytem, jakim są zachodnie zespoły bankowe, i od nich trzeba sanację naszych warunków ekonomicznych zaczynać.

Iluzją jest przypuszczenie, że zjawi się u nas tak wielki kapitał płynny, który nam zastąpi społeczny kredyt, skoro dziś niema ani jednego państwa o nowoczesnej produkcji, któreby mogło odstąpić nam swój kapitał płynny bez naruszenia u siebie stosunków kredytowych. Otrzymać tylko możemy wysokooprocentowane drobiazgi, które wielkiej roli naszej gospodarce odegrać nie mogą.

Zwrócenie uwagi na nasz system kredytowy może nas uniezależnić od obcych kapitałów.

S. M. Godlewski.

Kronika gospodarcza

— OGÓLNO-PAŃSTWOWY ZJAZD PRZEMYSŁOWC. I KUPCÓW DRZEWNYCH. Dnia 15 grudnia br. rozpoczyna obrady ogólnopaństwowy Zjazd Przemysłowców i Kupców Drzewnych. Zjazd obejmuje cały zrzeszony przemysł drzewny, a również przedstawicieli przemysłu niezrzeszonego. Celem zaś jego będzie ustalenie polityki drzewnej w Polsce.

Posiedzenia plenarne zjazdu, w dniu jego otwarcia i zamknięcia, będą się odbywały w Ministerstwie Przemysłu i Handlu, przyczem na pierwszem posiedzeniu **plenarnem będzie wygłoszony referat „O** wewnętrznej konsolidacji przemysłu drzewnego i handlu drzewem".

Ponadto obrady toczyć się będą w 4 sekcjach: 1) ogólnej i organizacyjnej, 2) produkcji, 3) handlowej, 4) transportowej.

— NASZE WYROBY WŁÓKIENNICZE NA RYNKU AMERYKAŃSKIM. Dowiadujemy się, że w Bielsku powstał ostatnio syndykat, do którego przystąpiło **21 największych fabryk włókienniczych,** reprezentujących ogółem kapitał **inwestycyjny wynoszący przeszło 10 milj. dolarów.** Syndykat ten podjął intensywne starania o zdobycie Ameryki Północnej i Południowej, jako stałych rynków zbytu dla bielskich towarów włókienniczych — w szczególności dla wysokich gatunków kamgarnów i szewiotów. W celu ulepszenia produkcji niektórych specjalnych gatunków sprowadzają zrzeszone fabryki **fachowców amerykańskich.**

Giełda pieniężna.

Grudziądz, 1. 12. (AW.)

Waluty.

Warszawa. Dolar urzędowo 8.99, prywatnie 8.99. Tendencja utrzymana.

Gdańsk. Za 100 zł. loco Gdańsk 57.15 do 57.30, przekaz na Warszawe 57.03 do 57.19, dolar w stosunku do zł. 8.99 do 9.01. Za 100 guldenów prywatnie 174.50.

Dewizy.

Warszawa. Belgja 125.50, Holandja 360.65, Londyn 43.69, Nowy Jork 9.00. Paryż 33.30—33.18½, Praga 26.72, Szwajcarja 174.10, Włochy 38.60.

AKCJE.

WARSZAWA, 1. 12.

Bank Dyskontowy	9.80,
Bank Handlowy	3.00, 3.10
Bank Polski	81.50, 81.15, 81.25
Zw. spółek zarobkowych	5,75
Nobel	2.45, 2.42
Lilpop	15.40
Norblin	94.00, 95 00
Ostrowieckie	7.40, 7.50
Rudzki	1.11, 1.10
Starachowice	2.14, 2.08
Żyrardów	11.20, 11.00, 11.10

POZNAN, 1. 12.

Bank Zw. Spółek Zarobkowych	5.50
Browar Krotoszyn	15.00
Centrala Rolników	0.60
C. Hartwig	24.50
Hartwig Kantorowicz	4.00
Poznańska Spółka drzewna	0.50
Unja	6.50
Wytwórnia Chemiczna	0.60
Zednoczone browary grodziskie	1.15

PAPIERY PROCENTOWE.

W procentach nominału:

8 proc. Państw. Poż. Konwers. 95,75-96,00
6 proc. Poż. Dolar. 1919 r. 77,75-78,25-77,50
10 proc. Poż. Kolej. serja I. 87.00
5 proc. Państw. Poż. Konwers. 47,25-47,30
8 proc. Państw. B. Rolnego 80,00
8 proc. L. Z. Państw. B. Roln. 80,00

W złotych:

4½ proc. Tow. Kred. Ziem. 36,00-35,85-35,90
5 proc. Tow. Kred. m. Warsz. 41,00-41,25-41,00
4½ proc. Kr. m. Warszawy 38,00

Giełda towarowa.

Notowania ziemiopłodów w Poznaniu.

(Za 100 kg. loco stacja załadowcza.)

Żyto 36.50—37.50, pszenica 46—49, jęczmień zwyczajny 28—31, browarowy 32—37, owies 30.50—32.50, mąka żytnia 70 proc. 53.50, 65 proc. 55, pszenna 65 proc. 69.50—72.50, ospa żytnia 26—27, pszenna 27, ziemniaki fabryczne 6.60, groch victoria 78—88, polny 51—56, gorczyca 68—88, saradela 20—22, peluszka 31—33, wyka latowa 38—40, słoma żytnia luźna 1.75—2.00, prasowana 2.75—2.95, siano luźne 8—9, prasowane 10—11. Usposobienie spokojne.

Notowania ziemiopłodów w Gdańsku.

Pszenica 124 f. 13.50—14.00, 120 f. 13, żyto 11.60—11.70, jęczmień pastewny 10.25—10.75, browarowy 10.75—11.25, owies 9.25—9.50, groch mały 13—17, victorja 25—30, zielony 20—24, peluszka 11.50 do 12, wyka 11.50—12.50, mąka żytnia 60 proc. 35, pszenna 000 stara bez domieszki zagranicznej 44.75.

BYDŁO I MIĘSO.

Poznań, 1. 12. Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji notowania cen. Spędzono wołów 68, buhaji 127, krów 177, bydła 372, świń 1585, cielat 154, owiec 335, razem zwierząt 2646. Ceny loco targ. Poznań łącznie z kosztami handl. Płacono za 100 kg. żywej wagi za: pełnomięsiste wytuczone woły od lat 4—7 120, młode mięsiste niewytuczone 100, pełnomięsiste wytuczone krowy najw. wart. rzeźnej do lat 7 138—140. starsze wytuczone krowy i mniej dobre młodsze krowy i jał. 116—120, miernie odżywione krowy i jałówki 96—100. licho odżywione krowy i jałówki 70—80, najprzedniejsze cielęta tuczone i najprzedniejsze ssaki 140—144, mniej tuczone cielęta i dobre ssaki 130—132, liche ssaki 120, jagnięta tuczne i młodsze skopy tuczne 124 starsze skopy tuczne, liche jagnięta tuczne i dobrze odżywione młode owce 100, miernie odżywione skopy i owce 86—90, pełnomięsiste świnie od 120—150 kg. żywej wagi 228—230, pełnomięsiste od 100— 120 kg. żywej wagi 220—222, pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi 208—212, mięsiste świnie ponad 80 kg. 196—202, maciory i późne kastraty 180—210. Przebieg targu ożywiony, na cielęta spokojny.

WEŁNA.

Poznań, 30. 11. Notowania za 50 kg. w zł. w zakupie: wełna I gat. gruba ang. 175, II. gat. cienka krzyżowa 200, III gat. cienka czysta 225, w sprzedaży wełna I gat. 200, II. gat. 225.

Z Pomorza

WĄBRZEŹNO.

Końska tragedja. Na ostatnim jarmarku w ubiegłym miesiącu w Wąbrzeźnie przy ul. Kościuszki koń jednego gospodarza z Ostrowitego przestraszywszy się przejeżdżającego samochodu hr. Alvensleben — rzucił się nagle w bok, formalnie nadziewając się na kłonicę od woza, która przebiła mu brzuch i poszarpała flaki. Przybyły na miejsce wypadku policjant wystrzałem z rewolweru dobił nieszczęsne zwierzę, skracając tym sposobem straszliwe jego męki.

Wyrodny syn. W ubiegły piątek tutejszej policji udało się przytrzymać niejakiego Jana Wisza z Wąbrzeźna, młodzieńca lat 18, który przed niedawnym czasem dopuścił się szeregu kradzieży na szkodę swego własnego ojca oraz niektórych znajomych. Oczywiście, obiecującego młodzieńca niezwłocznie postarano się unieszkodliwić — osadzając go za kratkami.

BRODNICA.

Koniokrady przy robocie. W ostatnich dniach listopada b. r. nader gorliwą działalność rozwinął „cech" koniokradów. I tak np. wykradziono ostatnio właścicielowi ziemskiemu p. Apanowiczowi z Nieświeża cztery konie z uprzężą i powózką, a gospodarz Rauland stracił tej samej nocy dwa konie. Byłoby może mniej tego rodzaju kradzieży, gdyby właściciele koni dbali o lepsze zabezpieczenie się przed koniokradami. Rzecz jasna, że skoro zagrody i stajnie nie będą zamykane ni w dzień ni w nocy, natenczas złodzieje mają łatwą sprawę i wprost oprzeć się nie mogą pokusie łatwej zdobyczy. Wszelki pościg za złoczyńcami utrudnia w wysokim stopniu fakt, że policja brodnicka nie jest dostatecznie zaopatrzona w środki lokomocji i że wiadomość o dokonanej kradzieży dochodzi zbyt późno, aby umożliwić natychmiastowe wkroczenie.

Dotychczas bowiem nie zaprowadzono w Brodnicy służby nocnej przy telefonach. Zdarza się, że o ważnych zajściach w okolicznych wioskach policja dowiaduje się dopiero w kilka godzin później, gdyż nocą telefony nie działają. Sprawą tą zajęto się na ostatnim posiedzeniu Sejmiku Powiatowego i jest nadzieja, że nareszcie władze pocztowe zarządzą obsługę telefonów także w porze nocnej.

PELPLIN.

Niedoszły samobójca. Pomocnik krawiecki Klein przed kilku dniami poszedł do drogerji i zażądał morfiny do czyszczenia ubrań (!). Dano mu jednak eteru, z czem Klein udał się do ogrodu biskupiego i wypiwszy zawartość butelki położył się pod krzakiem oczekując śmierci. Ponieważ jednak śmierć jakoś nie nadchodziła, a kandydat na samobójcę jedynie oddał upajający płyn z żołądka, więc, chcąc nie chcąc, zabrał swe manatki i poszedł, skąd przyszedł. Powodem tego „aż tak rozpaczliwego czynu" było różnego rodzaju rzekomo niesłuszne podejrzenia, które niestety okazały się rzeczywistością.

TUCHOLA.

Z komisji budowlanej. Na ostatniem posiedzeniu komisji budowlanej, które odbyło się dnia 24-go ubiegłego miesiąca, uchwalono brukowanie ul. Zamkowej, począwszy od ul. Chojnickiej do Starostwa. Następnie uchwalono wyrównanie Placu Zamkowego, oraz kładzenie rur od nieruchomości p. Zielkiego, ul. Rzeźnicka, do rzeki Kicz.

Podejrzane indywiduum. Niedawno temu zdarzył się zastraszający wypadek w lesie tucholskim. Oto niejaki Neumann z Nowej Tucholi, przezwany „Fritz", napadł na dziewczynkę, powracającą ze szkoły i dając jej kilka groszy, żądał, aby nie krzyczała. Na krzyk biednej dziewczynki zjawili się leśniczy pp. Koziołek i Oślicki. Dzięki temu uszła biedna dziewczynka nieszczęściu. — Obecnie znów wałęsa się jakieś indywiduum po lesie, czyhając na małoletnie dziewczynki idące do szkoły lub ze szkoły. Dla niepoznania ubiera się rozmaicie, raz nawet poobwijał sobie głowę, udając inwalidę.

CZERSK.

Z zebrania Młodzieży Katolickiej. odbyło się w Ognisku zebranie pożegnalne ks. wik. Borzyszkowskiego przy licznym udziale członków. Prezes Stow. p. Pacek wygłosił referat, poczem wręczył ks. Borzyszkowskiemu dyplom jako pamiątkę honorowego członka przy tut. Stow. P. Szeffler, członek drużyny młodszych, wygłosił wiersz pożegnalny i wręczył ks. wik. B. bukiet kwiatów. Następnie przemówił ks. prob. Sprengel, który m. in. zaznaczył, jak dobrego i dzielnego współpracownika traci tut. Stowarzyszenie. Przy końcu zebrania przemówił ks. wik. B., dziękując wszystkim członkom honorowym, zarządowi i wszystkim tym, którzy się przyczynili do rozbudowy tut. Stowarzyszenia. Na zebraniu przygrywała własna orkiestra Stow. Po odśpiewaniu „Boże coś Polskę" tak wzniosłe zebranie zamknięto.

(Jarmark.) Dnia 14 grudnia odbędzie się w Czersku jarmark kramny, na bydło i konie.

Uroczysty obchód Powstania Listopadowego w Czersku.

Z inicjatywy miejscowego Towarzystwa Powst. i Woj. obchodzono w ub. sobotę uroczyście rocznicę Powstania Listopadowego. Z tej przyczyny zaproszono do Czerska na gościnny występ Teatr Miejski z Grudziądza, który wystawieniem krotochwili „Ulani księcia Józefa" sprawili nam prawdziwą ucztę duchową. Uroczystość otwarł stosownym odczytem prezes okr. Tow. p. Prądzyński ze Skarpy. Cieszyć się zwłaszcza wypada, że tym razem publiczność dopisała, wypełniając salę po brzegi. Salwy śmiechu i rzęsiste oklaski były najlepszym dowodem, że teatr grudziądzki należycie się z swej roli wywiązał. Podkreślić należy także z uznaniem doskonały akompaniament orkiestry 65 p. p. z Grudziądza pod batutą p. Millera.

Nagły zgon dwoiga ludzi w Lidzbarku.

W niedzielę 28. 11. rano usłyszeli sąsiedzi w mieszkaniu listowego Nehringa, zamieszkałego przy Nowym Rynku, nieustający płacz dziecka. Ponieważ dziecko najwidoczniej znajdowało się bez opieki, zapukano do mieszkania, skąd jednak nie otrzymano żadnej odpowiedzi. Natenczas przywołano policję i otworzono przemocą mieszkanie Nehringów, gdzie znaleziono nieżywych p. Nehringa i jego małżonkę. — Najwidoczniej chodzi tu o otrucie, jednakże jeszcze niewyjaśnione, czy stało się to wskutek nieostrożności spożycia czegokolwiek czy też zachodzi samobójstwo, co zresztą władze jeszcze wyświetlą. — Małżonkowie Nehringowie znani byli jako ludzie uczciwi, pracowici i żyli ze sobą dobrze.

Napad rabunkowy na kierownika budowy dworca.

BĄK, pow. chojnicki.

Do kierownika budowy dworca w Bąku wtargnęło w nocy z 17 na 18 bm. w celu rabunkowym dwóch złodzieji, z których jeden szukał pieniędzy, a drugi z gotowym do strzału rewolwerem stał nad leżącym w łóżku p. W. Kiedy jednakże złodziej, skradłszy 87 zł., zabrał się do pakowania wszystkich ubrań, wówczas wszczął p. W. alarm, na skutek czego strażujący bandyta oddał strzał, poczem obaj zbiegli do lasu w kierunku Konarzyn.

STAROGARD.

Z życia Hufca szkolnego. Hufiec szkolny przy tutejszem gimnazjum państwowem liczy przeszło czterdziestu członków i rozwija się doskonale. Wielkiem powodzeniem cieszy się kurs jazdy konnej, jaki odbywa się dla uczestników w 2 p. szwoleżerów dzięki uprzejmości tamt. dowództwa

SĘPÓLNO.

Jubileusz pracy zawodowej. W połowie ubiegłego miesiąca obchodził burmistrz miasta p. Jagielski ćwierćwiekowy jubileusz pracy zawodowej. Z tej okazji składano Jubilatowi liczne życzenia ze strony korporacyj miejskich i powiatowych, szkół, towarzystw i obywatelstwa, u którego zawsze poprawnem postępowaniem swojem zjednał sobie sympatję i zaufanie.

CHOJNICE.

Z Towarzystwa Czytelni Ludowych. Dnia 23-go listopada br. odbyło się w hotelu p. Kaletty posiedzenie miejscowego Komitetu T. C. L., gdzie m. in. poruszono sprawę 10-lecia śmierci H. Sienkiewicza. Z powodu uroczystości tej urządza się w całym kraju różne obchody z ramienia T. C. L., więc i tu zamierza Komitet urządzić wieczornicę na jego cześć w połowie grudnia. Następnie uchwalono zakup nowych książek, co zapewne czytelnicy z wielką radością powitają. Z przykrością tylko stwierdzono, że zdarzają się częste wypadki nie oddawania książek w oznaczonym czasie. Przetrzymuje się książki nieraz bardzo długo, co może przyczynić się do niemiłych następstw. By książki odebrać, widzi się Komitet zmuszonym przedsięwziąć kroki przymusowego ściągnięcia książek ewtl. drogą sądową. Dalej podał Komitet do wiadomości, że Magistrat uchwalił subwencję w wysokości 50 zł. dla miejscowego Komitetu. Kwestja ogrzewania lokalu bibljoteki była przedmiotem dłuższej dyskusji, która prawdopodobnie zostanie w najbliższym czasie pomyślnie załatwiona.

(Jarmark.) Dnia 9 grudnia odbędzie się tu jarmark na bydło i konie.

KARSIN, pow. chojnicki.

Z wiecu Z. L. N. W niedzielę 29. 11. odbył się tu wiec Z. L. N., na który przybyli posłowie pp. Sołtysiak i Szturmowski. Po wygłoszonych referatach wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabierali głos pp. Stopa, Niemczyk, Pestka, Warsicki i Żabiński.

NIEDŹWIEDŹ.

Z życia młodzieży. Stow. Młodzieży Katolickiej dzięki gorliwym staraniom patrona p. nauczyciela Pozorskiego i Zarządu, a gorliwości członków objawia ruchliwe życie.

Członkowie brali udział w trzydniowem nabożeństwie na cześć św. Stanisława, przystąpili do Sakramentów św., a razem ze szkołą urządzili skromną, lecz wzniosłą wieczornicę.

W niedzielę 21-go urządziło Stow. Mł. Kat. przedstawienie amatorskie sztuki „Pałka Madeja". Przedstawienie wypadło nadspodziewanie dobrze. Wprost wierzyć się nie chciało, że po tak krótkiem istnieniu i ćwiczeniach dość długa i trudna sztuka tak dobrze wypaść mogła.

Patron, który wćwiczył sztukę, najgorętsze miał uznanie dla gorliwości młodych amatorów, którzy pierwszy raz występowali na scenie. Z szczerem i gorącem uznaniem pochwalić należy grę współdziałających panien.

Ks. protektor wyraził zespołowi i p. patronowi szczere uznanie i podziękowanie, a wskazywał w swem przemówieniu na cele Stowarzyszenia i prosił o przychylność.

Następująca skromna zabawa taneczna w pięknym nastroju rozpoczęta, niestety zakłócona została wtargnięciem zespołu bandyckiego, dlaczego przedwcześnie zamkniętą być musiała. Dwóch głównych hersztów urządziło niegodziwą awanturę, a komendant tej szajki stawił opór policji i zachował się jak skończony bandyta. Że awantura była przygotowana, wynika stąd, że bandyci urządzi próbne zwoływania się. Komendant bandy zamieszkuje w Niedźwiedziu, a członkowie bandy byli pono z Wałycza i Wąbrzeźna. Należy się spodziewać, że policja i prokuratura dotrą do źródła tego haniebnego zamachu i że otoczą bandę czułą opieką.

TCZEW.

Sprawa kartelu związków zawodowych. Dnia 28 ubiegłego mies. odbył się tu wielki wiec pracowników państwowych, zwołany przez różne związki zawodowe, jak Z. Z. K., Z. U. K., Z. P. P. i T., którego celem miało być utworzenie na Tczew i okolicę bloku związków zawodowych pod egidą, oczywiście, P. P. S. Z ciekawości przybyli także liczni pracownicy, zorganizowani w związkach zawodowych, nie orjentujących się w kierunku P. P. S., jak np. Z. Z. K. Spodziewano się, że tok obrad i przebieg wiecu będzie rzeczowy, tymczasem zaraz na wstępie okazało się, iż inicjatorom wiecu chodziło o uprawianie demagogji i kaptowanie zwolenników dla P. P. S. Zaczęło się więc od napadania na wszelkie związki, stojące poza ugrupowaniem P. P. S. Pracownicy tczewscy umieją jednak ocenić położenie, wiedząc, że po niepowodzeniach i klęsce, jaką poniosła P. P. S. w Warszawie i całej b. Kongresówce, przywódcy partji wysilają się, aby zdobyć grunt pod nogami na terenie Pomorza. Niech się jednak nie spodziewają, że sprawa się łatwo uda, gdyż pracownicy nasi dawno już poznali się na niecnej robocie czerwonych apostołów

Plaga włóczęgostwa. W ostatnim czasie pojawiają się na widowni miejskiej coraz liczniejsze indywidua, zajmujące się natrętnem żebractwem. Byłoby pożądanem, aby sprawą tą zajęły się odnośne czynniki i plagę żebractwa usunęły, względnie istotnie potrzebującym zapewniły opiekę społeczną.

Nieszczęśliwy wypadek. W piątek, dnia 26 ub. m. zaszedł przy magazynach ajencji celnej nieszczęśliwy wypadek; mianowicie podczas wyładowywania blachy dotkliwie ranionym został robotnik Kuchta Jan. Pierwszej pomocy udzieliła sanitarna stacja pogotowia.

Wypadek w porcie tczewskim. Robotnik Pobłocki z Suchostrzyg, zatrudniony w porcie węglowym, spadł nagle z pomostu berlinki na twarde deski i doznał ciężkiego uszkodzenia czaszki. W stanie groźnym odwieziono go do szpitala.

Wywóz cukru Wisłą. W ostatnich dniach wywóz cukru w dół Wisły wzrósł tak dalece, że przewyższa eksport węgla kamiennego z naszego portu.

Wychodźctwo do Ameryki. Całe transporty emigrantów do Kanady, Brazylji i Argentyny przejeżdżają przez naszą stację kolejową. Widać wśród nich mężczyzn i kobiety, starców a nawet dzieci. Na jaki los, na jakie życie emigrują? Czy znajdują w tych krajach „obiecanych" zamorskich to, czego szukają — pracę? Niestety bardzo rzadko. Że tak jest, świadczą najwymowniej o tem rzesze powracających, zubożałych emigrantów.

Przygody niedoszłego samobójcy. Feliks Andrzejewski, lat 21, robotnik z Tczewa, z rozpaczy po zerwaniu z narzeczoną, postanowił odebrać sobie życie. W tym celu dla dodania sobie odwagi, napił się alkoholu, poczem wsiadł na dworcu do pociągu idącego do Warszawy z zamiarem wyskoczenia w czasie największego biegu.

Gdy Andrzejewski nieopodal Laskowic skoczył nagle do okna, jadący tam pasażerowie przypuszczając, że mają przed sobą złodzieja, który ucieka z łupem, przytrzymali niedoszłego samobójcę i w Laskowicach oddali go w ręce posterunkowego. W drodze do komisarjatu Andrzejewski rzucił się nagle do ucieczki. Za uciekającym pogonił policjant i wystrzelił z rewolweru. Po strzale Andrzejewski upadł. Policjant przeraził się wielce, przypuszczając, że uciekającego zabił. Okazało się jednak, że Andrzejewskiemu nic złego się nie stało i już bez przeszkód odprowadzono go do komisarjatu kolejowego.

Akademja ku czci Powstania Listopadowego. W rocznicę powstania odbyła się w Tczewie akademja o bogatym programie, w którym głównym punktem było okolicznościowe przemówienie. W akademji wzięła masowo udział publiczność tczewska, przyczem zauważyć było można przedstawicieli sfer średnich i niższych. Szkoda, że z pośród tych, od których należałoby się spodziewać największego zrozumienia tej uroczystej chwili, stawiły się zaledwie jednostki.

20 cm. od śmierci Dnia 27 ub. m. pociąg nadjeżdżający z Bydgoszczy trącił na tutejszym dworcu urzędnika kolejowego Piaseckiego tak, że tenże nieomal dostał się pod koła. Tylko natychmiastowe zatrzymanie parowozu uchroniło go od przejechania. Poturbowanego odstawiono do szpitala.

Epidemja pojedynków. Wchodzi teraz u nas w modę pojedynkować się o byle drobiazg. O ile manja pojedynkowania się zasługuje na kategoryczne potępienie, o tyle, jeśli ktoś zgodził się stanąć do pojedynku, a później tłumaczy się naiwnie, że nie stawił się na placu wyznaczonym na spotkanie, „gdyż o nieczem nie wie" — wygląda to conajmniej groteskowo.

Fakt taki zdarzył się właśnie p. B. z Miłobądza. Oryginalna, conajmniej, odwaga.

Z Sejmiku Powiatowego. Dnia 27 ub. m. odbyło się zebranie tutejszego sejmiku powiatowego, na które stawili się niemal wszyscy członkowie. Najważniejszym punktem obrad był budżet powiatu tczewskiego. W toku rozpraw ostro napiętnowano zakup luksusowego samochodu marki Benz do wyjazdów starosty. Sfery kupieckie specjalnie krytykowały ten wydatek, który wynosi 25 000 zł. w tak ciężkim czasie gospodarczym. Mogłoby się było obyć i bez samochodu, lecz pan starosta uzasadniał, że właśnie Tczew, leżący na pograniczu i mając stale dostojnych gości, musi się starać, w odpowiedni sposób przyjmować ich.

Wybór komisji szacunkowej podatku dochodowego był także żywo omawiany. Do komisji wybrano 2 rolników i 1 kupca z Pelplina. Natomiast Tczew, liczący blisko 20 000 mieszkańców, nie posiada w niej nikogo.

Na wiosnę będą się ponownie pp. kupcy i rzemieślnicy z Tczewa dziwić, że obliczono im za wysokie dochody, których niejedni nawet w obrocie nie mieli.

JASTARNIA, na Helu.

Zaraza wśród kotów. W Jastarni, na Helu, wybuchła w ostatnich dniach jakaś zaraza wśród kotów, które giną po kilka dziennie. Co to za zaraza i czy jest ona niebezpieczna i dla innych zwierząt, nie wie nikt, bo nikt kompetentny choroby tej dotąd nie zbadał.

Kronika

GRUDZIĄDZ, 2 go. grudnia 1926 r

KLENDARZYK Czwartek 2. grudnia B bianny p.
Piątek 3. Franciszka Ks.
Wschód słońca 7 52 zachód 15 47
Wschód księżyca 5 20 zachód 15 13

—** **DYŻURY NOCNE APTEK.** Od 27 listopada do 3-go grudnia apteka pod „Orłem" ul. 3-go Maja 25. Telef. 360.

*

—** **STAN POGODY.** Spostrzeżenia państwowego instytutu meteorologicznego w Warszawie:

Rozkład ciśnienia w Europie, nizkie ciśnienie nad Islandją. Grenlandją i Spitzbergiem; drugi obszar niżowy nad Francją; trzeci nad Rosją północną. Wysokie ciśnienie nad Skandynawją, Bałtykiem, Niemcami, Polską i częściowo Rosją.

Prawdopodobny przebieg pogody w Polsce: z rana mglisto, potem wzrost zachmurzenia i możliwe drobne opady. Lekkie przymrozki na całym obszarze kraju. W ciągu dnia temperatura 0°. Słaby ruch powietrza z kierunków północno-wschodnich.

—** **STAN WODY W WIŚLE POD GRUDZIĄDZEM** wynosił w dniu wczorajszym 2,18 mtr.

*

KALENDARZ TEATRALNY.

Czwartek (2. 12.) — **„Ananas".** Ceny miejsc najniższe od 50 gr do 2 zł.
Piątek (3. 12.) — teatr nieczynny.
Sobota (4. 12.) — **popoł.** o godz. 4-ej specjalne przedstawienie dla uczącej się **młodzieży**, oraz popularne po cenach najniższych od 50 gr do 3 zł **„Sprzedana narzeczona".** (Występ Opery Pomorskiej).
Sobota (4. 12.) — **wieczorem** występ Opery Pomorskiej **„Demon" Rubinsteina.** (Premj.)
Niedziela (5. 12.) — **popoł.** o godz. 4-ej **„Ananas".** Ceny miejsc zniżone.
Niedziela (5. 12.) — **wieczorem „Wesele"** Wyspiańskiego.
Poniedziałek (6. 12.) — **„Św. Mikołaj".** Specjalne przedstawienie po cenach najniższych od 40 gr do 2 zł.
Wtorek (7. 12.) — **„Wielki wieczór aryi, pieśni i muzyki".**

*

CO GRAJĄ W KINACH.

—** **KINO „ORZEŁ"** demonstruje od czwartku wspaniałe arcydzieło filmowe według znanej powieści Wiktora Hugo p. t. **„Nędznicy"** (Les misérables). Ponadto dramat sensacyjny **„Król Paryża".**

—** **KINO „APOLLO"** wyświetla wspaniały i jedyny w swoim rodzaju film p. t. „Złoty Motylek", arcydzieło wytwórni wiedeńskiej „Sacha" w 12 aktach. W roli głównej Lilli Damita. Nadprogram wesoła komedja. — Początek punktualnie o godz. 6-ej i 8,15 w.

*

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

„Ananas" pełna niefrasobliwego humoru farsa L. Verneuila ukaże się na naszej scenie po raz trzeci na dzisiejszym wieczorowem przedstawieniu po cenach zniżonych od 30 gr do 2 zł (szatnia 30 gr). Zabawne sytuacje, świetna gra artystów, oraz cała wystawa budzą wielkie zainteresowanie i zmuszają widza do nstawicznych oklasków, przy otwartej scenie. Początek o godz. 8 w. Abonament ważny bezprocentowy.

„Sprzedana narzeczona" dla młodzieży. Zespół Opery Pomorskiej wystąpi w nadchodzącą sobotę popołudniu z świetną operą Fr. Smetany **„Sprzedana narzeczona",** urozmaiconą efektownym baletem. Ceny miejsc najniższe od 50 gr do 3 zł. Początek punkt. o godz. 4-ej. Abonament nieważny.

„Demon", opera Rubinsteina w 3 aktach (7 odsłonach) w wykonaniu artystów Opery Pomorskiej ukaże się po raz pierwszy na sobotniem wieczorowem przedstawieniu. Sądząc z powodzenia, jakiem się cieszyły dwie poprzednio wystawione opery, nie wątpimy że i tym razem publiczność wypełni widownię teatru po brzegi. Ceny miejsc od 1.20 do 6 zł. (szatnia 30 gr.) Abonament nieważny. Początek o godz. 8.30 wieczorem.

„Wesele" Wyspiańskiego. Pełne patrjotyzmu arcydzieło Wyspiańskiego ujrzymy po raz trzeci na niedzielnem wieczorowem przedstawieniu w świetnem wykonaniu całego zespołu. Wszyscy, którzy z braku biletów nie mogli podziwiać dramatu naszego wieszcza w ubiegły poniedziałek, zapełnią widownię teatru, gdyż cała wystawa, gra artystów i reżyserja zasługują na to w zupełności.

„Św. Mikołaj". Staraniem Koła Przyjaciół Harcerzy dzień św Mikołaja będzie w teatrze obchodzony uroczyście. Artyści odegrają dwuaktową komedję p. t. **„Święty Mikołaj".** Dyrekcja przygotowuje wiele niespodzianek dla naszych milusińskich, między innemi urządzony będzie konkurs deklamacyj. Które z dzieci wypowie najładniej wierszyk lub bajeczkę otrzyma narodę. Ceny miejsc od 40 gr do 2 zł (szatnia 20 gr).

—** **Z SALI WYKŁADOWEJ UNIWERSYTETU LUDOWEGO.** W dniu 30-go listopada wygłosił wykład o Powstaniu Listopadowem p. **Dr. Tadeusz Rzepecki.**

Prelegent mówiąc piękną polszczyzną dał słuchaczom wierny obraz tego wielkiego w dziejach naszego narodu zdarzenia. Zgromadzeni przysłuchiwali się wywodom prelegenta z żywem zainteresowaniem, o czem najlepiej świadczyły huczne oklaski.

—** **UNIWERSYTET LUDOWY W GRUDZIĄDZU.** Wykłady odbywają się we wtorki i piątki w auli gimnazjum żeńskiego, przy ulicy Trynkowej, o godz. 6 i pół wiecz.

Wstęp 20 gr; dla młodzieży kształcącej się wstęp wolny. — Dochód przeznaczony na zakup książek T. C. L.

Program wykładów:

Piątek, 3. 12. — Dr. Borth:
Wszechwładztwo parlamentaryzmu i jego zmierzch. Republika a monarchja i cezaryzm ludowy.
Wtorek, 7. 12. — Prok. Marszalik:
Rosja pod rządami bolszewizmu. Czem jest bolszewizm w organiźmie państwowym
Piątek, 10. 12. — Dr. Borth:
Prawo narodów, zagraniczne placówki dyplomatyczne i Liga Narodów.
Wtorek, 14. 12. — Radca Solman:
Podstawowe wiadomości o gwiazdach i powstaniu ziemi.
Piątek, 17. 12. — Dr. Koppel:
Jak dawniej sądzono i karano ludzi i najnowsze teorje o winie i karze.

Program wykładów poświątecznych zostanie poźniej ogłoszony.

—** **WIECZOREK TOWARZYSKI urządzony staraniem miejscowego Towarzystwa Powstańców i Wojaków, zgromadził w szkole Marcinkowskiego przy ul. Brackiej liczne rzesze członków i sympatyków tego towarzystwa.**

Referent oświatowy p. Łojewski doskonale ujął historję, przyczyny i skutki powstania listopadowego.

Wykład urozmaicono licznemi obrazami świetlnemi dostosowanymi do treści odczytu oraz deklamacją ucznia szkoły Marcinkowskiego „Śmierć pułkownika".

Specjalnie uznanie należy się młodemu a tak świetn. chórowi męskiemu „Echo", które przyczyniło się do uświetnienia programu.

Należy podkreślić intensywną pracę Tow. Powstańców i Wojaków, jak również pracę ref. ośw. p. Łojewskiego, który pojmując ideję pracy Wojackiej, nie szczędzi trudów i starań, koło krzewienia ducha polskości.

—** **DONOSIMY** Szanownym Czytelnikom, że losy „Loterji Gwiazdkowej T. C. L.", o której pisaliśmy już w swoim czasie, są już do nabycia. Sprzedają je sklepy, oznaczone odpowiedniemi plakatami, oraz bibjoteki T. C. L.

Loterja ta zasługuje na jaknajżyczliwsze poparcie, ponieważ dochód z niej przeznaczony jest na cele oświatowe, a w szczególności na tworzenie i rozszerzanie bibljotek i czytelń, przedewszystkiem fabrycznych dla robotników!

Po drugie zaś loterja ta daje wyjątkowo korzystne szanse wygrania, a mianowicie na 2000 (dwa tysiące) losów po 50 groszy, przypada 250 (dwieściepięćdziesiąt) wygranych. Wygrywa więc co ósmy los, a wygrane są istotnie wartościowe.

I tak pierwszą wygraną stanowi wspaniały obraz prof. Szczeblewskiego „kwiaty", ofiarowany przezeń bezinteresownie na cele loterji. Następne wygrane przedstawiają się w postaci 249 cenych przedmiotów z zakresu galanterji, codziennego użytku oraz wiktuałów świątecznych. Mamy więc w spisie wygranych wszystko, czego dusza zapragnie — począwszy od emaljowanej wanny, luster, garniturów naczyń kuchennych, śniegowców, trzewików, kaloszy, kapeluszy damskich oraz książek i pończoch — a skończywszy na przeróżnych świątecznych smakołykach, jak np. czekoladzie, wędlinach, sardynkach, likierach, winach itd.

Publiczne ciągnienie odbędzie się dnia 20 grudnia w lokalu T. C. L. w Grudziądzu, ul. Lipowa 28.

Pewni jesteśmy, że każdy z naszych czytelników, chcąc poprzeć szlachetny cel, a zarazem podać rękę szczęściu, nabędzie choć jeden los.

—** **O CZYTELNIĘ TOW. CZYTELNI LUDOWYCH.** T. C. L. podaje do wiadomości, że czytelnia **publiczna w Muzeum** jest otwarta od 1-go grudnia codziennie (za wyjątkiem niedzieli i świąt) od godz. **5 do 8-ej wieczorem,** natomiast bibjloteki, tak jak dotychczas, od godz. 5 do 7 wieczorem.

Zwraca się uwagę obywateli na to, że czytelnia T. C. L. posiada bardzo wielką liczbę pism codziennych z różnych dzielnic Polski oraz wiele pism ilustrowanych. Wstęp do czytelni mają wszyscy obywatele i korzystają z niej bezpłatnie.

—** **WALNE ZEBRANIE T. C. L.** odbędzie się w dniu 6-go bm. o godz. 5-ej popoł. w auli gimnazjum klasycznego przy ul. Sienkiewicza. Wszyscy członkowie Tow. otrzymają imienne zaproszenia.

—** **DYREKCJA PAŃSTW. GIMNAZJUM ŻEŃSKIEGO** donosi zainteresowanym, że konferencja wywiadowcza odbędzie się w czwartek, dnia 2 grudnia b. r. w auli Zakładu przy ulicy Trynkowej. Początek o godz. 4 po poł.

—** **ZARZĄD „RODZINY WOJSKOWEJ"** zawiadamia, że w dniu 5 grudnia o godz. 4 po południu w kasynie oficerskim 64 p. piechoty ulica Lipowa odbędzie się uroczystość Św. Mikołaja dla dzieci rodzin wojskowych. Rodzice pragnący obdarzyć swoje dzieci upominkami, zechcą takowe złożyć w kasynie 64 p. piechoty u porucznika Sterza, sobotę od godz. 4—7 po południu, w niedzielę od godz. 10—12 przed południem. — Wstęp dla dorosłych 50 gr, dzieci bezpłatnie.

Przewodnicząca: **M. Albrechtowa**
Sekretarka: Jastrzębska.

—** **OFICEROWIE REZERW.** Wobec licznych przypadków wnoszenia podań przez oficerów rezerwy o przyjęcie do służby czynnej minist. spraw wojskowych podaje do wiadomości, iż z powodu sytuacji budżetowej, jako też wypełnienia etatu w poszczególnych broniach i służbach, powoływanie oficerów rezerwy do służby czynnej jest wstrzymane.

Ogłoszenie tego komunikatu ma na celu uniknięcie niepotrzebnej korespondencji, jaka powoduje wnoszenie podań, które z reguły nie będą uwzględniane.

—** **Z TOWARZYSTWA POMOCY REEMIGRANTOM W TORUNIU.** Zebranie Zarządu Towarzystwa Pomocy Reemigrantom, odbyte w dniu 12 listopada b. r., na zasadzie § 16 statutu, uchwaliło jednogłośnie mianować Protektorem Towarzcstwa J. Wielmożnego Pana Kazimierza **Młodzianowskiego,** Wojewodę Pomorskiego, i uprosić Go osobiście o przyjęcie powyższej godności.

—** **INFORMOWANIE INTERESENTÓW W P. K. U.** Informacje co do załatwienia przez P. K. U. spraw poszczególnych mogą również otrzymać:

1) tak zw. agenci publiczni, którzy działają na mocy koncesji urzędów wojewódzkich w myśl Najwyższego postanowienia z dnia 17 czerwca 1833 r. L. 8732, jeśli wykażą się pełnomocnictwem zainteresowanej osoby.

2) tak zw. agenci prywatni, którzy posiadają koncesję urzędów wojewódzkich na prowadzenie biura informacyjnego w sprawach wojskowych, jeśli wykażą się pełnomocnictwem zainteresowanej osoby.

—** **DODATKOWE ZEBRANIE KONTROLNE.** Dnia 10 grudnia br. o godzinie 9 odbędzie się w P. K. U. Grudziądz, ul. Kwiatowa nr. 6, dodatkowe zebranie kontrolne tych szeregowych, którzy z jakichkolwiek przyczyn nie stawili się do tego zebrania w terminie od 15 do 28 października 1926 roku.

Do dodatkowego zebrania kontrolnego winni się stawić szeregowi rezerwy (kat. A) i pospolitego ruszenia z bronią (kat. C) zamieszkali na terenie Grudziądz-miasto i urodzeni w latach 1898, 1894, 1893, 1892 i 1891.

Powołani do zebrania kontrolnego mają się stawić punktualnie o godzinie, w dniu i lokalu wyżej podanym gdyż ci, którzy się nie stawią, będą przymusowo doprowadzeni oraz pociągnięci do odpowiedzialności w myśl wojskowych przepisów karnych (dyscyplinarnych).

Powołani mają się stawić na własny koszt i nie mogą sobie rościć pretensji do skarbu państwa tytułem odszkodowania, bądź to z powodu zaniechania pracy lub też z powodu poniesienia pewnego uszczerbku w zarobku dziennym skutkiem stawienia się do zebrania kontrolnego.

—** **KOMUNIKACJA LOTNICZA.** Na ostatnim zjeździe międzynarodowej centralnej rady turystycznej w Paryżu odczytano obszerny referat, którego wnioski poleciło prezydjum rady przedstawić poszczególnym rządom. Wnioski złożone będą naszemu ministrowi komunikacji w najbliższych dniach w celu poczynienia odpowiednich zarządzeń w Polsce.

Wnioski te uznają za niezbędne ujednostajnienie obowiązujących w różnych państwach przepisów administracyjnych dla kumunikacji lotniczej, rozszerzenie międzynarodowej konwencji lotniczej na te państwa, które dotychczas do niej nie przystąpiły, nawiązanie stałego kontaktu przez spółki, utrzymujące komunikację lotniczą, należyte utrzymanie portów lotniczych, komunikowanie sobie nawzajem przez poszczególne państwa danych meteorologicznych dla ułatwienia komunikacji lotniczej, wreszcie propagandę i popularyzację lotnictwa w istniejących klubach turystycznych i automobilowych.

—** **EGZAMINY DO POLITECHNIKI.** Ponieważ — jak się okazało — wymagania od maturzystów na egzaminach kwalifikacyjnych do politechniki różnią się od programów szkoły średniej nawet typu matematyczno-przyrodniczego, zarząd główny Tow. nauczycieli szkół średnich i wyższych przystąpił przy pomocy sekcji matematycznych w Warszawie i we Lwowie do zebrania w tym przedmiocie urzędowego materjału, a to celem przedstawienia odpowiednich wniosków naczelnym władzom szkolnym.

W przekonaniu, że unormowanie tej sprawy leży nietylko w interesie szkolnictwa średniego, ale i szkół wyższych, postanowiono zwrócić się do profesorów politechniki z prośbą o współdziałanie, w szczególności o pozwolenie przejrzenia materjału zadaniowego z egzaminów kwalifikacyjnych.

—** **ZAPALIŁY SIĘ SADZE.** W dniu wczorajszym, o godzinie 6,10 została zaalarmowana miejscowa straż pożarna na ul. Czerwonodworną 9, do piekarza **Władysława R.** Jak się okazało, zapaliły się sadze w **kominie.**

—** **ZNOWU KRADZIEŻ ZEGARKÓW KIESZONKOWYCH.** Bronisław Wojciechowski i Mieczysław Jurga, obydwaj zamieszkali przy ul. Ogrodowej 3, zgłosili kradzież zegarków kieszonkowych. O kradzież podejrzany jest niejaki Otton Granica.

„CO MOJE TO I TWOJE". Trzymając się tej „wzniosłej" komunistycznej zasady postanowił niejaki Bronisław Kościeszewski, obywatel tarpiński, ulżyć kieszeni mistrza piekarskiego p. Konstantego Opałki o dwa złote. Całe szczęście, że kradzież natychmiast zauważono i złodzieja zaaresztowano.

—** **Z NOTATEK POLICJANTA.** W dniu wczorajszym spisano doniesienie na rzeźnika Ł. J., zamieszkałego przy ul. Czerwonodwornej 3, za wykroczenie przeciwko moralności publicznej.

—** **ZE SREBRNEGO EKRANU.**

KINO „ORZEŁ".

„NĘDZNICY" (Les misérables)

Niewiele jest arcydzieł literatury powszechnej tak popularnych na całym świecie, jak „Nędznicy" Wiktora Hugo. Gigantyczna ta powieść, w której zawiera się cały epos cierpienia, poświęcenia, miłości i cały świat przygód romantycznych — została przetłumaczona na wszystkie języki i we wszystkich krajach uchodzi za jedno z czołowych arcydzieł literatury nowoczesnej.

Powieściowy ten epos Wiktora Hugo odżył obecnie na ekranie i zajaśniał wszystkiemi blaskami porywającego piękna, dzięki reżyserom i artystom połączonych wytwórni „Cine-Romans" i „Pathé". Opromienione urokiem olbrzymiego talentu wizyjnego Wiktora Hugo, słynne na cały świat postacie jego bohaterów: Jana Valjeana, Javerta, Marjusza, Thénardierów, Koretty i Fantiny — a nie zapomnijmy o uliczniku francuskim Gavroche'u, którego imię stało się przysłowiowem — postacie te nabrały w wersji filmowej rumieńców istotnego życia.

Wszyscy znają „Nędzników", zbyteczne więc rozwodzić się nad ich treścią. Poprzestanę więc na stwierdzeniu, że dawno już nie było w Grudziądzu filmu, któryby tak jak „Nędznicy" budził ogólny entuzjastyczny zachwyt.

Z ruchu nauczycielskiego.

Czersk, dnia 24 listopada.

Nadzwyczajne posiedzenie Koła Miejscowego Stow. Chrz. Nar. Naucz. Szk. Powsz. odbyło się dzisiaj w hotelu Centralnym pod przewodnictwem p. prezesa Brzezińskiego. Po zagajeniu, przeczytaniu i przyjęciu protokółu podano do wiadomości komunikat Zarządu Okręgowego poczem prezes okręgowy p. poseł Al. Nowicki wygłosił referat organizacyjny. Dyskusja toczyła się na temat pragmatyki nauczycielskiej, spraw uposażeniowych oraz kwestji urządzenia Domu Zdrowia w Zakopanem. Koło Czersk co do ilości członków i co do ruchliwości należy do pierwszych i najlepszych Kół Stowarzyszenia na Pomorzu. Wszyscy członkowie popierają całkowicie działający sprężyście zarząd Koła, celem polepszenia bytu materjalnego nauczycielstwa i ugruntowania zasad katolickich i narodowych wśród nauczycielstwa na Pomorzu.

Chojnice, dnia 25 listopada.

Członkowie Koła Chojnice Stowarzyszenia Nauczycielskiego tak miasta jak i najbliższej okolicy zjechali się na godz. 4-tą w znacznej liczbie, aby od godz. 4-ej do 7-ej po południu wziąść udział w nadzwyczajnem posiedzeniu Koła, które się odbyło w szkole żeńskiej i na którem omówił sprawy organizacyjne i zawodowe poseł Albin Nowicki. Koło kładzie nacisk na ściągnięcie zaległych składek, aby móc je odesłać do Zarządu Okręgowego jeszcze w roku bieżącym.

Ruch towarzystw

(rt) Zebranie Koła Tow. Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych (TNSW) odbędzie się w piątek, 3 grudnia, o godz. 8 wieczorem w sali konferencyjnej gimnazjum klasycznego. Porządek dzienny: sprawozdanie z Walnego Zjazdu okręgowego, dyskusja, referat dr. Zwierzańskiego p. t. „Psychologja pedagogiczna", wolne głosy.

Zarząd prosi P. T. członków Koła o jaknajliczniejszy udział w zebraniu.

(rt) Baczność! Podoficerowie Rezerwy Koło Grudziądz. Następne plenarne zebranie odbędzie się w Bazarze ul. Moniuszki nr. 8 w dniu 9. 12 br. o godzinie 7-ej wiecz.

Ostre strzelanie odbędzie się w dniu 5 bm. Zbiórka na strzelnicy Garnizonowej punktualnie o godz. 9-ej rano. JEDNOŚĆ.

Za Zarząd: (—) St. Frąckowiak, prezes. (—) W. Szykowski, sekretarz.

(rt) Baczność Drużyna Błękitna! W piątek dnia 3 grudnia b. r. o godz. 8-ej wieczorem odbędzie się w lokalu p. Arencta przy ul. Lipowej nadzwyczajne zebranie. Z pow du bardzo ważnych spraw, które stoją na porządku dziennym, liczne oraz punktualne przybycie wszystkich członków jest konieczne Goście i Sympatycy mile widziani.

(rt) Zebranie miesięczne Towarzystw Kupców Samodzielnych odbędzie się w piątek, dnia 3 grudnia o godz. 8-ej wieczór w Hotelu Kellasa. Na porządku obrad znajduje się sprawa akcji samoobrony przeciwko zalewowi żydowskiemu. Niezbędny udział wszystkich członków.

Wiadomości sportowe

PO MISTRZOSTWACH.

Ze wszystkich do tej pory rozegranych mistrzostw piłkarskich, mistrzostwa tegoroczne były najbardziej bodaj interesujące i to aż do samego końca. W rezultacie godność i tytuł mistrza przypadły czwarty raz z rzędu lwoskiej Pogoni, jednakże po ciężkiej dopiero pracy. Z trzech finalistów: Pogoni, Polonji i Warty, mistrzostwo najsłuszniej niewątpliwie należało się drużynie lwowskiej, która stylem i trwałą formą góruje dość wyraźnie nad pozostałemi czołowemi zespołami polskiemi. Na tego rodzaju stan rzeczy złożyło się m. in. i to, że od czterech lat zespół mistrza nie uległ prawie żadnym zmianom. Ale też tacy gracze, jak Kuchar, Garbień, bacz, Fichtel i inni są mocno już wyzyskani i mogą w przyszłym roku zawieść zupełnie, czego ślady już obecnie można było zaobserwować. A są to wszystko filary, narazie niezastąpione. To też od tego, jak Pogoń zabierze się do częściowego chociaż remontu zespołu, zależeć będzie, czy uda jej się w roku przyszłym zdobyć mistrzostwo po raz piąty.

Godnym przeciwnikiem Pogoni, niezbyt wprawdzie jeszcze pewnie sięgającym po laury mistrza, była w tym roku Polonja. Jest to zespół bojowy i nader twardy, który przy niewielkiej względnie pracy, i pewnem opanowaniu stylu może w zupełności liczyć na powodzenie. Własne przedewszystkiem bojsko i następnie trener, będą atutami, które pozwolą wreszcie i Polonji zostać kiedyś mistrzem, o co ze zmiennem szczęściem ubiega się uparcie od szeregu lat.

MECZ LEKKOATLETYCZNY CZECHOSŁOWACJA—POLSKA.

Jak się dowiadujemy z Polskiego Związku Lekkoatletycznego, Czechosłowacki Związek Lekkoatletyczny zaproponował zarządowi P. Z. L. A. rozegranie w roku przyszłym międzypaństwowego meczu lekkoatletycznego pomiędzy Czechosłowacją i Polską. W roku przyszłym odbędzie się, jak wiadomo, mecz lekkoatletyczny Polska—Szwajcarja w Genewie, wobec tego Czesi proponują rozegranie meczu Czechosłowacja—Polska w drodze powrotnej z Genewy w Pradze. Jednocześnie dowiadujemy się, że w roku przyszłym odbędzie się również rewanżowe spotkanie lekkoatletyczne Jugosłowja—Polska w Zagrzebiu.

SMUTNA STATYSTYKA.

Jak daleko jeszcze stoimy w dziedzinie rozwoju wychowania fizycznego wśród młodzieży szkolnej od krajów zach. Europy, świadczy wymownie częściowa statystyka min. oświaty za rok 1924/25. Dotyczy ona jedynie sportów wodnych t. j. pływania i wioślarstwa, lecz dane jej są bardzo charakterystyczne i mówią same za siebie.

Na liczbę około 100 tys. uczniów w gimn państw. notowano w tym czasie zaledwie 27 proc. umiejących pływać. Ten sam mniej więcej stosunek dotyczy seminarjów nauczycielskich. Natomiast w szkolnictwie prywatnem stan rzeczy jest prawie katastrofalny, gdyż na 70 tys. młodzieży, tylko 5 proc. umie pływać.

Na ogólną liczbę kilkuset zakładów naukowych naukę pływania zdołano zorganizować zaledwie w 31 uczelniach. W tych warunkach oczywiście o rozwoju pływactwa marzyć nie podobna.

Sport wioślarski znajduje się w szkołach w jeszcze większym zaniku, niż pływanie, gdyż uprawia go jedynie 5 proc. młodzieży. Jeżeli spojrzymy na to przez pryzmat ilości posiadanych w szkołach łodzi widzimy, że przoduje tu woj. poznańskie (57 ł.), a dalej idą pomorskie (28 ł.) i lwowskie (28 ł.) oraz warszawskie (17 ł.). Łącznie w szkołach do dyspozycji około 200 tys. rzeszy wychowanków jest śmiesznie mała liczba 160 łodzi!

Niewątpliwie rok ubiegły przyniesie w tych danych pewne polepszenie, lecz także długo czekać musimy na to, aby każdy uczeń umiał choć utrzymać się na wodzie i mógł wiosłować!

Drukarnia Pomorska T. A. w Grudziądzu.
Odpowiedzialny redaktor: Izydor Średzki.

Wróciłem z podróży

i oferuję nadal cukierki wszelkiego gatunku jak i cukierki choinkowe.

F. Uhlenberg, Grudziadz, Rynek nr. 6

Restauracja „Nowy Świat“

ulica Groblowa nr. 36-8 — właśc.: St. Florczak

Dziś w czwartek, dn. 2 grudnia b. r.

ŚWINIOBICIE

Kiszki z kapustą własnego wyrobu, flaki i nogi wieprzowe.

Koncert! Trio! Jazzband!

9167 Lokal otwarty do rana.

O liczne poparcie prosi **Gospodarz.**

TIVOLI

W czwartek, dnia 2 grudnia br.

Peklówka wołowa

Nogi wieprzowe z kapustą — flaki.

O liczny udział uprasza **J. Engl.**

Ogłaszaj w Głosie Pom.

KINO ORZEŁ

Od czwartku, dnia 2-go grudnia br.

Początek o godzinie 6·15 i 8·15 w niedzielę o godzinie 4·15

Pomimo olbrzym. kosztów nakładowych ceny miejsc niepodwyższone

Od poniedziałku »Król Paryża«

W piątek o g. 3 30 i niedzielę o g. 2 pop. specjalne przedstawienie dla dzieci i młodzieży szkolnej **„Nędznicy“**



Niebywała niespodzianka! Największa nowość!

Największy superszlagier sezonu!

Nędznicy

Razem 12 aktów (Les Misérables) Razem 12 aktów

Najpotężniejsze arcydzieło filmowe całego świata według nieśmiertelnej powieści **Wiktora Hugo.** W rolach główn. **Gabriel Gabrio, Sandra Milowanow i Paul Jorge.**

9174

Obsługa rzetelna.

Każdemu się przyda

Każdy niech oszczędza w tych ciężkich czasach!

Kto chce zaoszczędzić wiele pieniędzy, niech się uda do Zakładu Krawieckiego M. Zyllera w Bydgoszczy przy ul. Sienkiewicza 11a 1 piętro

Gotowe płaszcze damskie własnego wyrobu po cenach nastepujących:

Zimowe płaszcze bibrowe (eskimo brązowe i jasne po nisk. cenach

Zimowe płaszcze zamszowe na adamaszku po złot. 75.—

Zimowe płaszcze rypsowe na jedwabiu . po złot. 95.—

Na życzenie klijenta wykonuje się płaszcze podług miary tylko o złot 10—15 różnicy w cenie

Zamówienia na garderobę męską przyjmuję jak dotychczas. Wykonanie pierwszorzędne podług najnowszych żurnali.

Fa: M. Zyller - Bydgoszcz - ul. Sienkiewicza 11a, I ptr.

9175

WIELKOPOLANKA

CUKIERNIA I RESTAURACJA:

O 1-go grudnia rb. koncertuje codziennie nowozaangażowany pierwszorzędny zespół salonowo artystyczny pod kierownictwem kapelmistrza skrzypka-artysty pana **E. Księżyka.**

Z tej okazji **dziś w czwartek** 9175

wielki koncert powitalny.

Nadzwyczaj tania Sprzedaż Gwiazdkowa!!

Swetry damsk. czysta wełna 9,50, 7 50, **5,90**
Swetry damsk. Ia czysta wełna 34,—, 26,—, **22,—**
Swetry męsk. Ia czysta wełna 35,—, 24,—, **7,50**
Swetry dziec. Ia czysta wełna 9,50, 6,25, **5.90**
Szaliki wełniane, dziane **3,90**
Szaliki jedw. w paseczki, dziane 5,75, 5,—, **2,25**
Czapeczki dla **dzieci**, dziane 1,40, 1,30, **1,10**
Szal i czapeczka, dziane . . . . . . 5,—, **3,—**

Kołdry na białej wacie 42,—, 38—, **35.—**

Koszule męskie trykotowe . . 5,90, 5,—, **4,90**
Kalesony męskie trykotowe . . 5 50, 4 90, **4,35**
Majtki damskie trykotowe . . 5,—, 4,90, **4,30**
Podstaniczki damskie trykot. 5,50, 4,35, **3,50**
Kombinacje dla **dzieci** trykot 3,25, 2 80, **2,65**

Koce i pledy . . . . 42 [illegible], 25,—, **[illegible],50**

Obrusy damastowe 13,50, **11,50**
Prześcieradła 8,50, **5,90**

Męskie koszule wierzchnie 9157
z 2 kołnierzykami 9,50, **7,50**
Krawaty męskie 3.90, 2,90, **1,90**
Szelki męskie 2,90, 2,60, **1,90**
Kołnierzyki męskie sztywne Ia . . 1,60, **1,50**
Kołnierzyki męskie miękkie . 1,15, 0 85, **0,45**
Skarpetki męskie 1,25 0,90, 0,75, **0,50**
Pończochy damskie . . . 3,90, 2,90, 1.90, **0.90**
Pończoszki dla dzieci . . . 1,50, 0.90, 0,75, **0.50**

Firany na jedno okno . . 12,—, 10.—, **8,—**

Fartuchy 3,90, 2,90, **1,90**
Koszule damskie 4.75, 3,25, **2,90**
Majtki damskie 5,40, 3 25, **2,90**
Podstaniczki damskie 4,25, **1,70**
Biustonosze 2,60, 2,40, **1,60**

Suknie popelinowe . . 38,—, 32,—, **27,—**

Ręczniki desen wytłaczany 1,60, **1,25**
Ręczniki frotté 3,50, 2,90, **2.50**

Wszelkie towary białe zostały w cenie ogromnie zredukowane!!! **Tysiące resztek 50 proc. taniej!** Upraszamy o zwracanie uwagi na nasze okna wystawowe i dekorację wewnętrzną

Szmechel i Rozner Tow. Akc.

Wybickiego 2/4 **GRUDZIĄDZ** Telefon 160

Hotel Szydzik i Kasyno



Plac 23 Stycznia 1 i Toruńska 3

W odnowionym lokalu w czwartek, 2 bm. podaję

Kiszki • Nogi wieprzowe z kapustą

także inne potrawy i napoje.

Pierwszorzędna kapela damska

Lokal otwarty całą noc.

O liczny udział uprasza **Gospodarz**

Poczatek o godz. 7-mej — **Koncert** do godz. 5-tej rano

Nakładem Sztandaru Polskiego w Rybniku

ukazała książka o 240 stronicach dużego formatu 8⁰ p. t.:

Z Sejmu i z Kraju

przez **Dra Tadeusza Mieudrysa,** posła na Sejm.

Z nadzwyczaj bogatej treści podajemy: Rozkład radykalizmu w Polsce. — Zależność gospodarstwa narodowego od politycznych i etycznych stosunków w państwie. — Z rozważań nad Konkordatem. — W rocznicę śmierci śp. G. Narutowicza. Rzeź ułanów. — Ziemiaństwo a reforma rolna. — Nasz stosunek do Kresów. — Nie powinno się znosić w Polsce świąt. — Na Zmartwychstanie biją dzwony itp. itp. —

Cena zł 4,—

Do nabycia **w Admin. Głosu Pomorskiego - Grudziądz**

Jedno słowo 10 groszy

OGŁOSZENIA DROBNE

Tytułowe słowo 20 groszy

Mazurka

Program grudniowy: Na ogólne życzenie został balet **„Sarkaska“** ponownie zaangażowan.

Balet „Sarkaska“ wysoka szkoła.

Balet „Sarkaska“ występuje wszędzie z największem powodzeniem.

Masalska - kuplecistka **Mały humorysta?...**

Ciepłe i zimne potrawy do godziny 4 rana. Wejście bezpłatne. Początek o godz. 9-tej

SPRZEDAŻE

ROWER męski do sprzedania. — Wiadomość w składzie Plac 23-go Stycznia 8.

MANEŻ (roswerk), prawie nowy dobrze utrzymany, trzy konny, z młocarnią, oraz powózka na resorach na sprzedaż. Weissgeber, Dusocin. [9153

GOSPODARSTWO 182 mórg pszennej ziemi z żywym i martwym inwentarzem, budynki masywne, zupełnie nowe 7 klm od miasta, 20 minut od kolei, w tem 18 mórg łąki i własny opał, jest zaraz na sprzedaż. Cena 110.000 zł. Zgłoszenia do Gł. Pom. pod 9659pz.

Stare meble tanio na sprzedaż Lipowa 48 w składzie. [9162

Dubeltówka kal. 16, prawie nowa, fabrykat belgijski, bezkurkowa, z futerałem skórzanym, tanio do sprzedania. Ul. Groblowa 22 II, lewo.

Grzyby suszone krajane z ostatniego zbioru sprzedaję funt 4,— zł za zaliczeniem kolejowem lub pocztą. Jan Słomiński, Rytel, Pomorze. [9652

KASĘ registracyjną „National“ sprzedam bardzo tanio. Forteczna 6 I pr. [9656

NA RATY najtaniej sprzedaje kanapy, leżanki, materace, otomany, klubowe garnitury, łóżka żelazne, drewniane, kuchnie kompletne. Fabryczny skład mebli, Bydgoszcz, ulica Mazowiecka 6. 9154

KUPNA

KUPIĘ dom ze składem w Grudziądzu, wpłata zł 8000 Zgłoszenia do Ekspedycji Głosu Pomorskiego pod nr. 9645pm.

Materjały piśmienne Książki, różne instrum. muzyczne, Księgi handlowe, Druki, Pieczątki, Bloki kasowe Paragony i małe bleczki zawsze najtaniej u Wład. Kulerskiego ulica Pańska nr. 19

Kto tam kupuje ten oszczędza wiele pieniędzy Proszę się przekonać

POSADY

Siła biurowa pierwszorzędna, z długoletnią praktyką bankową i handlową, poszukuje od zaraz lub 1 stycznia r. p. odpowiedniej posady. Zgł. do Gł. Pom. p 9587pm.

2 UCZNI zgrabnych chłopców, znających nieco język niemiecki, mogą wstąpić do fabryki lalek Borchonius, Mickiewicza 13

Bufetowego z odpowiednią kaucją poszukuję od zaraz do mej restauracji. [9166

Br. Murawski Wybickiego 26.

DWAJ (ie) pracownicy(czki) poszukiwani do posługiwania aparatu po domach. Praca lekka, czysta i niewymagająca specjalnych umiejętności. Osoby pracowite, uczciwe, które będą kasowały pieniądze i mogą dlatego dać jakiekolwiek zapewnienie do 800 zł niech zgłoszą się do Głosu Pomorsk. pod nr. 9655pm.

DOZORCZYNI rutynowana przyjmie posadę w odpowiedn. zakładach. Wiadomość w „Głosie Pomorskim“ pod nr. 87.

PANIENKA do dwojga dzieci potrzebna od 1 stycznia. Oferty i ewentualnie świadectwa skierować do Głosu Pomorskiego pod nr. 9636pm.

POSZUKUJE się natychmiast nauczycielki, któraby udzielała tychże przedmiotów: historji, polskiego, literatury, geografji, francuskiego. Zgłoszenia ul. Lipowa 44, III piętro na prawo. 9616

STARSZA samotna i uczciwa kobieta potrzebna do gospodarstwa wiejskiego. Zgłaszać się Kwiatowa nr. 6, pokój 14.

PODRÓŻUJĄCY na prowizję poszukiwany dla hurtowni surowców cukierniczych. Zgł. do Gł. Pom. p. 9654pm.

OŻENKI

KAWALER lat 24, rymarz zawodowy, posiadający 1500 zł gotówki, pragnie się wżenić w gospodarstwo do 30 mórg. Panie w wieku od 18 do 23 lat zechcą swe oferty wraz z fotografją nadesłać do Głosu Pom. pod 9657pz. Rzecz traktuje się poważnie.

KAWALER lat 23, posiadający gospodarstwo wart. 15 000 złotych, pragnie zapoznać pannę posiadającą 4—5000 zł w wieku od 18 do 23 lat celem późniejszego ożenku. Panie zechcą swe oferty wraz z fotografją nadesłać do Gł. Pom. p. 9658 pz. Dyskrecja zapewn.

MIESZKANIA

ZAMIENIĘ mieszkanie 3 pokojowe na 2 pokoje. Oferty do Głosu Pom. pod nr. 86

ODNAJMĘ 2 pojedyncze kawalerskie umeblowane pokoje z wszelkiemi wygodami. Sobieskiego 13, parter lewo. 9623

MIESZKANIE 6-pokojowe, z wszelkiemi wygodami, komfortowe, wynajmę dwom inteligentnem rodzinom do spółki. Wiadomość w Głosie Pomorskim pod nr. 9634pm.

POSZUKUJĘ mieszkania 2—3 pokoj. najchętniej na ul. Lipowej lub w pobliżu Placu czynsz za rok z góry lub zamienię na tanie słoneczne 2 pokojowe mieszkanie. Łask. oferty do Gł. Pom. p. 9627pm.

POKOJ umeblowany dla mężczyzny do wynajęcia A. Lange, Nadgórna 13, I lewo. [9638

POKOJ z kuchnią wraz z meblami od zaraz do oddania. Nadgórna 48a na podwórzu, II ptro lewo

POKOJ umeblowany, separat. wejście, do wynajęcia. Trynkowa 14, II p. [9661

2 POKOJE umeblowane z kuchnią do wynajęcia Rzeźalniana 6, I pr. [9652

ZGUBY

ZGUBIONO książeczkę wojskową na nazwisko Stanisław Gumowski, którą się unieważnia. 16949.

RÓŻNE

FUTRA wszelkie, palta, etole, kołnierze, przerabiam, wykonuję reperacje elegancko, tanio. „Regina“ Bydgoszcz - Pomorska 32a. Wysyłam za zaliczką eleganckie kołnierze (emit. skunks“) za 55 złotych. [9085

STENOGRAFJI wyucza darmo, listownie Redakcja Stenografa Polskiego. Warszawa, Szczygla 12. 9131

MIÓD na święta Bożego Narodzen prawdziwy pszczelny czysty i naturalny z pasieki własnej wysyła za pobraniem w zaplombowanych blaszankach franko: 5 kg - zł 16.— 10 kg - zł 30.— **Jan Kulnatycki** Horodyszcze, poczta Kozłów Wojew. Tarnopol [9163

Lustrzany połysk



Urbin